

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA**  
**DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA** : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. - Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.  
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. - Konto czekowe P. K. O. 160-313.

## Sluzba Ojczyźnie

„Rzeczą żołnierza jest stworzyć dla Ojczyzny picur, co błyska, a gdy trzeba — uderzy”.

Józef Piłsudski.

(Z przemówienia 22 stycznia 1920).

Nie trzeba dziś już tłumaczyć nikomu ani w Polsce ani na całym świecie, że Polska zawdzięcza swój byt temu właśnie, że Józef Piłsudski wbrew ludzdom, uważającym stworzenie własnego wojska za „mrzonkę”, za „romantyzm”, jeśli nie za „szaleństwo” — położył podwaliny pod wskrzeszenie idei zbrojnego Czynu, a położywszy je, nie spoczął, aż stworzył instrument siły, który skierował na pola bitewne, na zwycięskie zapasy — po utrwaleniu zaś granic państwa uczynił najsilniejszą ręką miarą pokoju i bezpieczeństwa.

Dzisiaj już od szeregowca po generała, od chłopca i robotnika po przemysłowca i fabrykanta i od każdego obywatela po ministra — uświadomienie o tem, że twór Józefa Piłsudskiego — polska siła zbrojna — stanowi zarówno potężny instrument siły jak i główną gwarancję pokoju, stało się pewnikiem, nad którym już nikt w świecie nie dyskutuje i nikt go nie omawia.

Dzisiaj, gdy Józef Piłsudski spoczywa na Wawelu, wespół ze zwycięzcami z pod Wiednia i Raclawic, trzeba, abyśmy sobie uprzytomnili, co zwycięzca z r. 1920, zwycięzca — jak to lord Abernon określił — „w największej bitwie świata” — potrafił wszczepić w stworzony przezeń instrument siły, jakie ideały wskazywał żołnierzowi polskiemu, czemu go chciał widzieć w wolnej Polsce.

Dnia 22 stycznia 1920 Józef Piłsudski z okazji wprowadzenia orderu „Virtuti Militari” przemówił do pierwszych 10 oficerów, którzy stanowią mieli kapitułę tego najwyższego odznaczenia wojskowego, jaki zdobyć może pierś żołnierską.

— „Na znaku tym — oświadczył — wypisane jest hasło: cnotcie wojskowej.”

Cnota jest wartością moralną o charakterze zupełnie bezosobowym, o charakterze bezambicyjnym, o charakterze, który zgóry przypuszcza poddanie się pokorne człowieka tej wartości, którą cnota wyobraża. Jeśli w napisie dodany jest napis: wojskowej, to tylko dlatego, że wysokie napięcie moralne wymagane jest w czasach wojny. Jest to czas, kiedy człowiek, przyodziały w mundur żołnierza, chodzi po rękę musi, jak z damą swego serca ze śmiercią. Jest to czas, gdy taki człowiek ciągnąć musi gałkę śmierci, kłębco, chorobę, lub białą, co dla niego oznacza zdrowie i życie.

Służyć tylko cnotcie potrafi niewielu, dlatego też na odwrotnej stronie naszej odznaki wypisane jest ułatwienie tej służby w postaci słowa honor.

Honor, jak ktoś się dowcipnie wyraził, jest surrogatem cnoty, jest pozwoleniem na posiadanie ambicji, na wniesieni do służby całego mnóstwa cech indywidualnych.

Lecz nie szukajmy przytem tego, by zrobić honor fachowym. Nie szukajmy obstawiania go mnóstwem artykułków i ormalności, za którymi ginie cała reszta honoru.

## Przed uroczystościami pogrzebu serca Marszałka w Wilnie

### Wileński komitet obywatelski rozpoczął pracę

Wilno, 21. 5. (PAT). W poniedziałek wieczorem odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego komitetu obywatelskiego uroczystości pogrzebowych Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na wstępie prezydent miasta **Małyszewski**, w imieniu delegacji wileńskiej złożył sprawozdanie z udziału delegacji w uroczystościach pogrzebowych w Warszawie i Krakowie. Uchwalono złożyć serdeczne podziękowanie marszałko-

wi Senatowi Raczkiewiczowi za pomoc i opiekę, jakiej udzielił delegacji wileńskiej.

Z kolei komitet przystąpił do wyboru prezydium i poszczególnych sekcji. W skład prezydium wszedł jako przewodniczący wojewoda **Jaszczołt**, jako członkowie prezydium — senator **Abramowicz**, poseł **Birkenmayer**, prezydent **Małyszewski**, Jego Eminencja biskup **Mi-**

**chalikiewicz**, gen. **Skwarczyński**, rektor **Staniewicz** i kurator **Szelągowski**. Wybrano sekcję dla urzędzenia uroczystości pogrzebowych, pod przewodnictwem gen. **Skwarczyńskiego**, sekcję trwałego uwiecznienia pamięci Marszałka w Wilnie pod przewodnictwem rektora **Staniewicza** i sekcję finansową pod przewodnictwem prezydenta miasta **Małyszewskiego**.

## Echa rozmowy Goeringa z Lavalem w Krakowie

### Minister spraw zagranicznych Francji złoży wizytę w Berlinie?

Rozmowa gen. Goeringa z min. Lavalem odbyła podczas pobytu obu mężów stanu na uroczystościach pogrzebowych w Krakowie, nadal budzi w prasie wielkie zainteresowa-

najpierw w czasie zwiedzania galerii obrazów hr. **Potockiego** i rozmowa była kontynuowana potem w **hotelu Francuskim**. Gen. Goeringowi służył za tłumacza urzędnik

Niemiec takie, jakie zostało zdefiniowane przez kanclerza **Hitlera**. Min. Laval starał się przekonać swego interlokutora, iż polityka Francji nie uległa zmianie i zmierza do zbiorowej organizacji pokoju, nie zagrażając nikomu.

Francja, wierna swoim soюзom i swoim przyjaźniom, zamierza kontynuować swój wysiłek w kierunku organizacji pokoju w ramach międzynarodowych i gotowa jest do wejścia w negocjacje z każdym narodem, który stoi na tem stanowisku.

„Oeuvre” twierdzi, że min. Laval w czasie rozmowy z gen. Goeringiem nalegał na to, by mowa, jaką kanclerz **Hitler** wypowie we wtorek, była tego rodzaju, by umożliwić potem prowadzenie negocjacji. Premier Goering miał wskazać min. Lavalowi w przybliżeniu, jakich ustępstw spodziewa się Rzesza od wielkich państw.

„Echo de Paris” twierdzi, że min. Laval musiał zapewne odpowiedzieć gen. Goeringowi, iż podróż do Berlina zasługiwałaby na aprobatę, o ile możnaby się spodziewać, iż zostaną w ten sposób osiągnięte pewne konkretne rezultaty. Jest prawdopodobne, że w sobotę gen. Goering i min. Laval zajmowali się tą kwestią.

Komunistyczna „Humanite” twierdzi, iż wszystko zdaje się wskazywać na to, iż w czasie rozmowy w Krakowie została przyjęta zasada spotkania ministra Laval z kanclerzem **Hitlerem**.



Laval w rozmowie z Goeringiem w Krakowie

nie. Z informacji Agencji Havasa wynika, że w czasie śniadania w hotelu Francuskim gen. Goering wyraził życzenie odbycia rozmowy z min. Lavalem. Spotkanie to — według Havasa — nie przekroczyło granic półoficjalnej rozmowy.

Gen. Goering i min. Laval spotkali się

niemiecki **Schmidt**, a ministrowi Lavalowi — szef gabinetu p. **Rochat**.

Gen. Goering przedstawił punkt widzenia Niemiec, który jest znany z rozmów kanclerza **Hitlera** z sir **Johnem Simonem** i lordem **Edenem**. Gen. Goering mógł tylko potwierdzić ministrowi Lavalowi stanowisko

**Honor nasz powinien polegać na służbie, komu zaś służymy — to wypisane jest w ostatnim słowie naszej odznaki. Służymy Ojczyźnie.**

**A służba jest niczem innym, jak słuchaniem praw, przez Ojczyznę dla Ojczyzny ustanowionych.**

Takie wskazania dał Józef Piłsudski tym, którym na pierś przypiął dumny znak „Cnoty Wojskowej”, tym których uznał za godnych tego, by przed światem świadczili o cnotcie i honorze.

Dzisiaj, gdy już On sam czuć nie mo-

że nad siłą zbrojną Polski, ostały się w niej i pozostaną zawsze te właśnie wskazania i te ideały, które w nią wszczepił i które uczynił kategorycznym imperatywem każdego młodzieńca, gdy wdzije mundur i na służbę Ojczyźnie pójdzie.

Wojsko polskie, stworzone przez Józefa Piłsudskiego, jest dumą i umiłowaniem narodu całego. Jest chlubą Polski i jej tarczą. Spełni ono to zadanie, które mu wyznaczyl, promieniować będzie tym duchem, który weń tętnił **Komendant Legjonów**, zwycięski **Wódz Naczelny** i **Pierwszy Marszałek**.

## Centralny Instytut W. F. im. Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 21. 5. (PAT). Wiceprzewodniczący rady naukowej W. F. generał **Ruppert** wystąpił z wnioskiem do Ministra spraw wojsk. o przemianowanie centralnego Instytutu WF. na **Bielanach** na **Centralny Instytut W. F. imienia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego**.

Jak wiadomo, Instytut powstał z inicjatywy i woli Marszałka, który następnie interesował się postępowaniem budowy Instytutu, a członków Rady przy dyrektorze **C. I. W. F.** osobiście wyznaczał.

Dzisiaj na str. 10-tej pełna tabela ciągnięcia Loterii

# Niemcy wobec podstawowych zagadnień międzynarodowych

## Wielka mowa Hitlera w parlamencie niemieckim

Berlin, 21. 5. (PAT). W niebawym napięciu oczekiwały całe Niemcy dzisiejszej mowy kanclerza Hitlera. Same tylko przygotowania techniczne dla rozpowszechnienia jaknajszyciej mowy w Niemczech i zagranicą przekroczyły tym razem wszystko, co było dotychczas znane. Na placach i ulicach Berlina ustawione specjalne megafony. Lokale, biura i fabryki uruchomiły dla swojego personelu głośniki.

Przedstawienia w teatrach i kinach na czas przemówienia były przerwane i publiczność wysłuchiwała orędzia kanclerza przez głośniki. Nawet otwarte ostatnio studia telewizyjne w kilku dzielnicach Berlina zostały oddane na usługi propagandy.

Radjostacje niemieckie transmitowały przemówienie od godz. 20 do 22 na Rzeszę i zagranicę. Prasa dzisiejsza z nieukrywaniem zadowolaniem wskazuje na zainteresowanie całego świata orędziem Hitlera. Słowa Hitlera — oświadcza „Börsen Ztg.“ — to dla narodu niemieckiego nie temat do dyskusji lecz rozkaz.

Jako odpowiedzialny wódz narodu niemieckiego kanclerz widzi się zmuszonym wobec powstania nowych sojuszków wojskowych oraz wprowadzenia 2-letniej służby wojskowej we Francji do przywrócenia równości praw Niemiec.

### Otwarcie debaty

## Hold Reichstagu dla Marszałka Piłsudskiego

Berlin, 21. 5. (PAT). Krótko przed godz. 20 otwarto posiedzenie Reichstagu. Przemówienie kanclerza było transmitowane przez radio w języku francuskim, włoskim, angielskim i hiszpańskim. Na wstępie premier Goering jako przewodniczący parlamentu Rzeszy zagał posiedzenie krótkim przemówieniem, w którym zwrócił się do zebranych z następującym apelem:

Proszę panów powstać ze swych miejsc i oddać hold pamięci Tego, który przed kilku dniami odszedł z tego świata. Naród niemiecki z głębokim współczuciem stoi przed grobem Pierwszego Marszałka Narodu Polskiego. My Niemcy rozumiemy, jaką stratę poniósł naród polski. Marszałek Piłsudski był jednym z tych mężów, który wszędzie występował w obronie pokoju i pracował na rzecz porozumienia polsko-niemieckiego.

Wszyscy posłowie powstał z miejsc. Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu kanclerz Hitler wygłosił przemówienie, na wstępie którego zaznaczył, że mówić będzie o wszystkich sprawach, interesujących świat i Niemcy zupełnie otwarcie. Hitler dał krytyczne ujęcie sytuacji gospodarczej Niemiec w okresie powojennym, podkreślając, że jeśli obecnie inne państwa zmierzają coraz wyraźniej do autarchii, to Niemcy nie mogą temu przeszkodzić. W tym samym stopniu, w jakim zagranica zamykać będzie swoje rynki dla Niemiec, będą one musiały przejść do samowystarczalności.

Revolucja, jaka się dokonała w Niemczech w ostatnich dwóch latach jest większa niż przypuszcza zagranica. Obecne Niemcy występują za pokojem nie z poczucia własnej słabości, lecz kierując się zasadami narodowego socjalizmu o narodzie i państwie. Ideologia narodowego socjalizmu odrzuca dogmatycznie wszelkie sugestie w stosunku do innych narodów.

Narodowi socjaliści nie chcą odbierać obcym szczepom ich mowy lub kultury. Nasza ideologia widzi w każdej wojnie, której celem jest ujarzmienie obcego narodu procedurę, która wcześniej czy później musi odbić się na zwycięzcy. Nie wierzymy zupełnie w to, że w Europie w obecnym okresie panowania zasad narodowościowych jakkolwiek naród mógłby być jeszcze wynaradawiany. Z największych przekonań ideowych życzą sobie Niemcy narodowo-socjalistyczne pokoju. Żaden z projektów narodowo-socjalistycznych nie będzie ukończony przed 10 do 20 lat. Wymagają one co najmniej 50 do 100 lat pracy.

### Deklaracja wobec świata więcej znaczy niż podpisy pod traktatami

Pod adresem Edena kanclerz Hitler zauważył w tem miejscu: Jest czasem łatwiej położyć podpis pod umową, będącą wewnątrz przekonaniem, iż w decydującej chwili jeszcze będzie można coś zmienić, niż w obliczu całego narodu publicznie przyznać się do polityki, służącej pokojowi. Mogłem położyć swój podpis pod 10-ma traktatami, a jednak nie będzie to miało tej wagi, co moje oświadczenie z okazji plebiscytu saarskiego pod adresem Francji. Jeżeli dziś jako wódz pełnomocny narodu niemieckiego składam wobec świata i narodu swoje zapewnienie, że po załatwieniu

kwestji Saary nie będziemy mieli już żadnych żądań terytorjalnych w stosunku do Francji — to stanowi to przyczynę do sprawy pokoju większej wagi, niż niejeden podpis pod traktatem. Sądzę, że to uroczyste oświadczenie powinno zakończyć długotrwały spór między oba narodami.

Ponieważ zaś po stronie Francji ograniczono się tylko do przyjęcia go do wiadomości, to i Niemcom nie pozostaje nic innego, jak również przyjąć tę odpowiedź do wiadomości. Jeżeli rząd niemiecki zapewnia, że nie pragnie nic innego jak pokoju, to oznacza to albo że oświadczenie takie posiada te same wartości, co podpis pod traktatem, albo ten podpis nie przedstawia większej wartości od uroczystego oświadczenia.

### Sprawa paktów

Następnie kanclerz przeszedł do zagadnienia paktów kolektywnych, oświadczając, że pojęcie zbiorowej współpracy i bezpieczeństwa dopuszcza wiele interpretacji. Z chwilą narzucenia narodowi niemieckiemu w Wersalu traktatu, we współpracę narodów uderzył cios śmiertelny. Kanclerz powołał się dalej na fakt,

z Niemcy spełniły wszystkie zobowiązania traktatowe, podczas gdy inni nie wykonali przyjętych na siebie zobowiązań rozbrojeniowych.

W dłuższym wywodzie kanclerz przytacza szereg danych, z których wynikać ma, że mocarstwa nie tylko nie rozbroiły się, ale powiększyły i udoskonaliły swoje zbrojenia. Jeśli od Niemiec żąda się jakiegoś planu, to należy przypomnieć plan niemiecki o 300.000 armji. Gdyby go przyjęto, obeszło by się dziś bez jednej troski. Mimo wszystko kanclerz zdecydował się raz jeszcze określić w zarysie stanowisko Niemiec, kierując się poczuciem obowiązku, by wszystko uczynić dla przywrócenia bezpieczeństwa wewnętrznego i poczucia solidarności narodów.

Jako odpowiedzialny wódz narodu niemieckiego kanclerz widzi się zmuszonym wobec powstania nowych sojuszków wojskowych oraz wprowadzenia 2-letniej służby wojskowej we Francji do przywrócenia równości praw Niemiec.

## Niemcy a Polska

Niemcy uroczyście przyjęły i zagwarantowały Francji obecną granicę. Z Polską bez względu na przeszłość zawarły one umowę, wykluczającą zastosowanie przynusu. Umowa, która stanowi cenny przyczynę do pokoju europejskiego jest umową nie tylko ślepo wykonywaną, lecz żywym jedno życzenie, aby była ona ciągle przedłużana i aby wynikające z niej przyjazne stosunki polsko-niemieckie były coraz bardziej pogłębione. Uznajemy państwo polskie jako ojczyznę wielkiego patriotycznego narodu ze zrozumieniem i serdeczną przyjaźnią szczerych nacjonalistów.

Jeżeli oszczędzić chcemy narodowi niemieckiemu dalszego przelewu krwi nawet tam, gdzie to związane jest dla nas z ofiarą, to tembardziej nie myślimy



Nie Niemcy naruszyły zobowiązania lecz inne państwa, które je do tego zmusiły. Naród niemiecki nie zamierza nikomu zagrażać, lecz zdecydowany jest zapewnić sobie utrzymanie równouprawnienia. To uprawnienie jest pierwszym warunkiem wszelkiej praktycznej i zbiorowej współpracy międzynarodowej. Równouprawnione Niemcy nie zawahają się wziąć udziału we wszystkich pracach służących pokojowi i dla dobrobytu narodów.

my o tem, aby przelewać krew dla cudzych interesów. Nie myślimy o tem, aby traktatowo sprzedawać nasz naród niemiecki, jego mężów i synów dla konfliktów, powstałych niezależnie i bez naszego wpływu.

### Wrogi stosunek do Sowieć

Przechodząc do sprawy paktu wschodniego, kanclerz wysunął dwie główne przeszkody, stojące na drodze do przyjęcia przez Niemcy tej koncepcji: 1) zawarte w pakcie zobowiązania niesienia pomocy wciągnęłoby Niemcy w razie wybuchu konfliktu na wschodzie w wojnę; 2) między Niemcami jako państwem narodowo-socjalistycznym i związkiem sowieckim — państwem bolszewickim istnieją zasadnicze przeciwieństwa.

W dłuższym wywodzie przeciwstawił kanclerz następnie ogólne tezy narodowo-socjalistyczne zasadom bolszewickim, dochodząc do wniosku, że zarówno narodowi socjaliści jak i bolszewicy są przekonani, że między nimi leży przepaść, której nigdy nie da się wypełnić.

Kanclerz podkreślił z naciskiem ofiarę, jakie ruch narodowo-socjalistyczny poniósł w Niemczech w walce z bolszewizmem. O ile chodzi o bolszewizm jako sprawę rosyjską, Niemcy nie interesują się nim zupełnie. Gdy jednak wpływy bolszewickie docierają już na terytorjum Niemiec, to narodowi socjaliści występują jako najacieklejsi i fanatyczni jego wrogowie. Faktem jest, że bolszewizm uważa się za światowy ruch rewolucyjny. Kanclerz dodaje, że nie może zgodzić się z opinią, że Sowiety pozbawione są wogóle agresywnych zamiarów militarystycznych. W tej sprawie kanclerz ma własne poglądy, oparte na doświadczeniach w Niemczech.

### Ze wszystkimi — tylko nie z Litwą...

Niemcy gotowe były zawrzeć pakt, nieagresji ze wszystkimi swymi sąsiadami za wyjątkiem Litwy, z którą nie mogą wchodzić w pertraktacje polityczne, gdyż państwo to lekceważyło sobie najprymitywniejsze zasady współżycia międzynarodowego.

(Ze względu na późną porę, dokończono przemówienia damy juro).

Po przemówieniu kanclerza minister spraw wewn. Frick zawiadomił posłów, że rząd Rzeszy wydał dziś ustawę wojskową, zawierającą bliźsze postanowienia o służbie w armji. Ustawa zostanie jutro ogłoszona.

### Kondolencje gen. Hallera

(o) Warszawa, 21. 5. tel. wł.). Generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły otrzymał depezę od ppulk. w st. sp. Zaręby, który z plecenią złożonego ciężką chorobą i znajdującego się w szpitalu gen. Józefa Hallera — przesyła wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego.

## Anglja buduje 960 nowych samolotów bojowych

### Wicepremier Baldwin przedstawi dziś Izbie „program ekspansji lotniczej“

London, 21. 5. (PAT). Dziś przed południem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego, na którym wicepremier Baldwin zapoznał z treścią swojego przemówienia, jakie wygłosi w toku jutrzejszej debaty nad sprawą proponowanego przez rząd programu ekspansji lotniczej. Po tem posiedzeniu dzienniki wieczorne na podstawie informacji pochodzących ze źródeł oficjalnych, podają zgodnie, że według tego planu rząd dotychczasowy program ekspansji lotniczej, przewidziany na okres 4-letni ma być przyspieszony i wykonany w ciągu 2 lat, tak, aby ukończony był w ciągu roku 1937.

W obecnej chwili flota napowietrzna Wielkiej Brytanji w pierwszej linii bojowej

stanowi połowę sił niemieckich. Liczba samolotów wojskowych dla obrony kraju wynosi 580. Jutro rząd ma zapowiedzieć budowę 50 nowych eskadr, czyli 600 samolotów. Łącznie z poprzednio zapowiedzianą budową 33 eskadr, czyli 360 samolotów, ogółem program ekspansji opiewa na 960 samolotów.

Po wykonaniu tego programu Wielka Brytanja dla obrony swoich brzegów posiadać będzie mniej więcej 1540 samolotów pierwszej linii bojowej. Jutrzejsza mowa Baldwina będzie miała na celu wyjaśnienie, że ten program rozbudowy lotnictwa brytyjskiego nie stanowi żadnego wyzwania, rzucanego innym krajom i nie jest zapoczątkowaniem wyścigu zbrojeń.

## Min. Laval powrócił do Paryża

### Twierdzi on, że podróż jego będzie miała doniosłe skutki

Paryż, 21. 5. (PAT). Wczoraj przed południem powrócił z Krakowa do Paryża min. Laval. Oprócz przedstawicieli rządu, na dworcu północnym obecny był ambasador Chłapowski. Po przywitaniu się z obecnymi, min. Laval złożył następujące oświadczenie:

Podróż moja wypadła znakomicie.

jako przedstawiciel Francji, doznałem serdecznego, a nieraz wprost wzruszającego przyjęcia. Jestem w stanie oświadczyć, że dzięki niezwykle ważnym rozmowom, jakie przeprowadziłem, sytuacja międzynarodowa uległa znacznej poprawie.

## Groźba rewolty komunistycznej zawisła nad Portugalją

London, 21. 5. (PAT). Z Lizbony otrzymano w ciągu nocy alarmujące wiadomości o groźącym tam przewrocie komunistycznym. W rozmaitych punktach miasta stoi w pogotowiu policja i wo-

ska z ustawionymi karabinami maszynowymi.

Gabinet portugalski obradował całą noc w jednym z baraków wojskowych. Dokonano licznych aresztowań. Rząd przypuszcza, że zapobiegł rozruchom.

## Wybuch statku-cysterny w porcie Pireus

Ateny, 21. 5. (PAT). W porcie Pireusu nastąpił wybuch na statku cysternie „Katerina“ o pojemności 3.000 ton, na którym znajdował się znaczny transport nafty i

benzyny. Załoga złożona z 22-ch ludzi zdołała się uratować skacząc do morza. Po kilkunastu sekundach cały statek objęło wielkie morze płomieni.

# Na miejscu wiecznego spoczynku Wodza Narodu

## Wędrowka po grobach królewskich na Wawelu

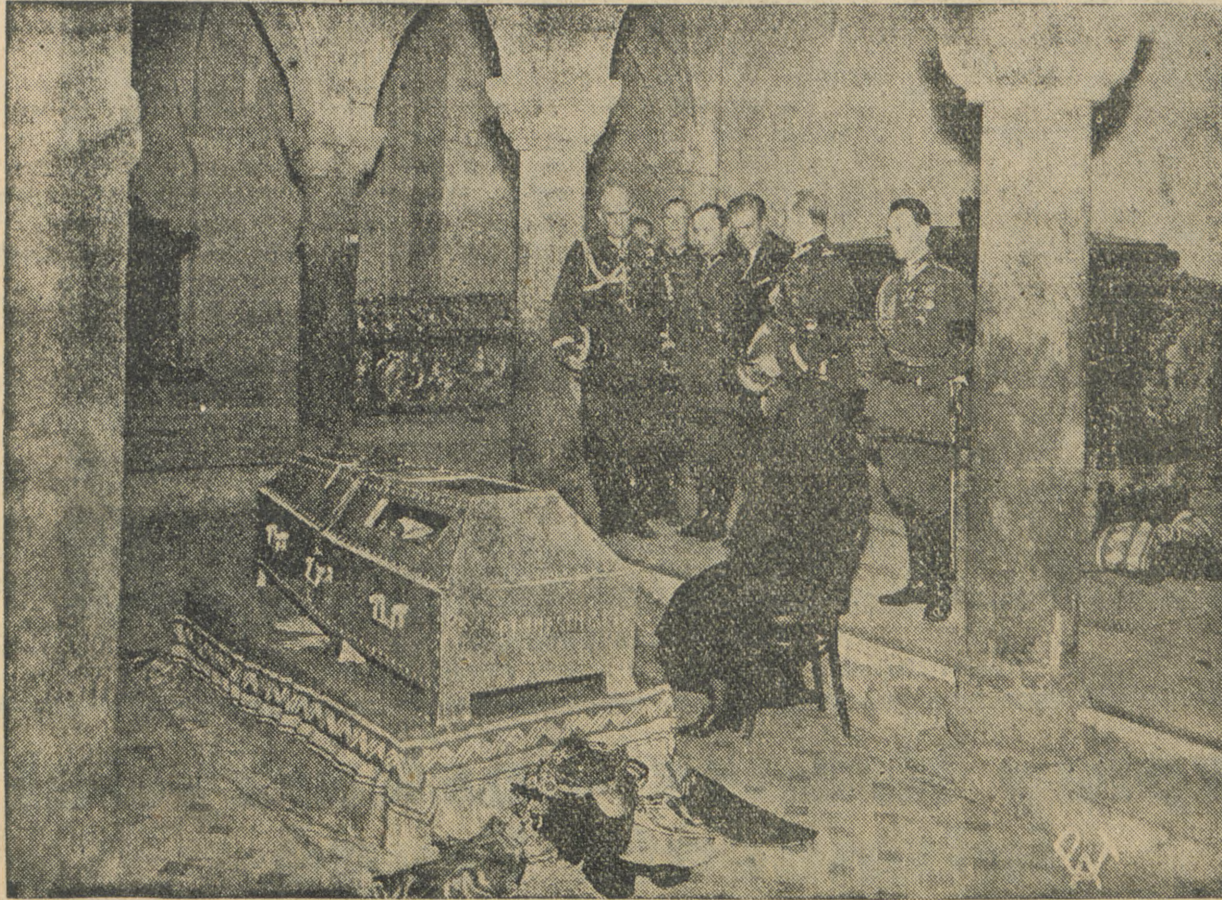
Umilkł już spiszowy dzwon Zygmunta i przycichł płacz serdeczny narodu polskiego, choć serca nadal w nieutulonym pozostają żalu.

W samotnej krypcie grobowej katedry na Wawelu złożona została srebrna trumna, zawierająca najdroższą relikwię narodu, zwłoki Wielkiego Syna Polski, nieśmiertelnego w dziejach naszych

je wspaniały grobowiec z czarnego marmuru Jana III Sobieskiego. Temu to niezapomnianemu obrońcy chrześcijaństwa w tej samej krypcie oddał hold w r. 1933 zmarły dziś Marszałek Polski, z okazji 250-lecia obrony Wiednia. Grobowiec Sobieskiego wystawił własnym kosztem król Stanisław August. W krypcie leżą nadto w sarkofagach zwłoki

czarwonym sztandarem z Orłem Białym.

W dalszych podziemiach mieszczą się barokowe trumny dwu ostatnich królów z rodu Jagielly, Zygmunta Staroego i Zygmunta Augusta, cynowa trumna Stefana Batorego, barokowy sarkofag Jana Kazimierza, dalej trumny Zygmunta III Wazy, Anny Jagiellon-



SPOCZAŁ WŚRÓD KRÓLÓW.

Trumna śp. Marszałka Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda na Wawelu w chwili po zniesieniu jej przez generałów. Na krześle pani Marszałkowa, z boku generałowie, za nimi sarkofag króla Michała Korybuta, w głębi — króla Władysława IV. Z lewej widać część sarkofagu króla Sobieskiego.

Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego. Utrudzony owocną pracą dla Polski, śpi tam snem wiecznym niezapomniany Komendant, wśród królów i bohaterów i w pobliżu wieszczów naszych.

I prastara romańska krypta na Wawelu staje się odtąd miejscem pielgrzymek całego narodu polskiego. Ze wszech stron i po wszystkie czasy ciągnąć tam będą rzesze wiernych synów Ojczyzny, aby u grobu Twórcy Zmartwychwstałej Polski nabrać hartu i ducha do nowej pracy ku nieśmiertelnej chwale Tej, co nie zginęła.

Groby Królewskie na Wawelu, gdzie odtąd spoczywa snem wiecznym Józef Piłsudski, mieszczą się w kilku podziemiach. Największym jest romańska krypta św. Leonarda, pozostałość z pierwotnej katedry z końca XI wieku. Są to trzy nawy, zamknięte u góry sklepieniem krzyżowym, wsparte na ośmiu kolumnach z kapitelami. W absydzie — ołtarz romański, projektowany przez sławnego francuskiego architekta, Viollet le Duc'a. W oknie — witraż zrobiony wedle kartonów Jana Matejki, przedstawiający św. Leonarda, patrona więźniów, w pielgrzymiej szacie, trzymającego w ręce kajdany.

Ponura ciemność osłania omszone wiekami ściany krypty, a blask świateł ginie w załomach sklepień i korytarzy. Od ołtarza, — na którym w każdą rocznicę śmierci spiących snem wiecznym, odtąd więc także dn. 12 maja każdego roku odprawia się Mszę św. — migoce czerwone światełko lampki, rzucając słabe blaski dokoła.

Na ciężkich kolumnach opiera się kamienne sklepienie krypty, sięgającej czasów Władysława Hermana. Pierwszy grobowiec z czarnego marmuru po lewej stronie, kryje zwłoki księcia Józefa Poniatowskiego. Obok w białym kamiennym grobowcu, który przygotował dla siebie Stanisław August, spoczywają zwłoki Naczelnika Narodu, bohatera z pod Racławic, Tadeusza Kościuszki.

Za grobowcem Kościuszki spoczywa Cecylja Renata, żona Władysława IV, dalej Marja Kazimiera, żona Jana III Sobieskiego, a w końcu krypty naprzeciw ołtarza na podwyższeniu — widnie-

króla Władysława IV, jego syna Zygmunta Kazimierza i króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego.

W pośrodku stoi obecnie srebrna trumna z napisem „Józef Piłsudski”. Marszałek leży zwrócony głową w kierunku ołtarza, naprzeciwko sarkofagu Sobieskiego. Trumna spoczywa na niewielkim wzniesieniu, przykrytem —

ki i kilku innych królowych i królewiczów.

W osobnej krypcie leżą zwłoki Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Około tych podziemi wawelskich wiecznie krążyć będziemy myślą i duszą, oplakując zgon jednego z największych synów Polski, Jej Wskrzesiciela i Budowniczego.

# Delegacja Pomorza żegna Wodza Narodu

## W stolicy Piastów i Jagiellonów

II.

W Krakowie delegacja Pomorza podzieliła się na kilka grup. Oficjalny porządek ustawienia konduktu pogrzebowego nie przewidywał delegacji dzielnicowych, tylko udział przedstawicieli poszczególnych organizacji i stowarzyszeń ogólnopolskich. Część zatem delegacji udała się z samego rana na trasę pogrzebu razem z pocztami sztandarowymi, które miały tworzyć jedną, zwartą grupę. Inni poszli na miejsca zbiórki różnych organizacji i związków, jak Związek Legionistów Polskich, Związek Peowiaków, Związek Miast Polskich i t. d. i t. d.

Spieszymy małą gromadką ze stacji Kraków-Płaszów do centrum miasta. Szmat drogi, sześć kilometrów z okładem. Pogoda jakby na taki właśnie dzień specjalnie zamówiona. Ziemia odycha przeróżnymi woniami wiosny po poprzednich dniach ulewnych deszczów. Słońce przygrzewa poprzez białe, pierzaste obłoki nie za mocno i nie za słabo. Zapowiada się dzień pogodny i w miarę ciepły.

Idziemy torem kolejowym. Z za Wisły, od strony dworca głównego w Krakowie wtaczają się w płataninę szyn kolejowych rozdzielnicy wagonowej w Płaszowie długie, lśniące, strugami deszczu wymyte gasienice coraz to innych pociągów specjalnych, które pozwoliły naród z najdalszych zakątków kraju, by oddał hold ostatni Temu, który już odszedł na zawsze, z rozkazu wyższego...

Tablice z różnymi napisami mówią,

że nie brak tu dzisiaj nikogo. Z wszystkich ziem Rzeczypospolitej, które Marszałek w trudzie swego żołnierskiego żywota w jedno zebrał i umocnił, przybyli dziś do Krakowa ludzie, by śmierć najlepszego Syna Ojczyzny wspólnie oplakować.

W promieniach porannego słońca błyszczą cudnie i mienią się wieże i dachy odległego o kilka kilometrów Krakowa, tego jedyne miasta, na które żaden Polak bez drgnienia serca, spokojnie spoglądać nie może.

Na lewo od toru kolejowego — Krzemionki i kopiec Krakusa ze ściętym już przez pracowite rydle wierzchołkiem. Ludzie rozkopują ten kopiec, by wydrzeć z jego wnętrza tajemnicę, czy tysięcy lat tam pochowana. Dalej zaczyna się bezpośrednio przedmieście Krakowa — Podgórze.

Idziemy wolniej, gdyż kolejarze przynieśli z Krakowa, z za Wisły, wiadomość, że pociąg, wiozący doczesne szczątki Marszałka, spóźni się. Ponoć wzdłuż linii kolejowej, którą jedzie ze stolicy kraju do Krakowa, działy się i dzieją rzeczy niezwykle, niepamiętne, w kronikach nienotowane. Lud wylega ze szlochem na ten trakt żałobny, by choć przez chwilę oczami upieścić tę trumnę Odnowiciela Ojczyzny Ojca Narodu. Gdy zaś przybyła ona na Ziemię Kielecką, której pierwszej przed laty przyniósł ten Mocarz na bagnietach swych strzelców słowo o wolności, to wówczas napięcie uczuć wzrosło do zenitu. Podobno lud, który wyległ na tor kolejowy — opowia-



## W r. 1920 Polskę ocalił Marszałek Piłsudski

Francuski generał rozwiewa legendę zrodzoną w mózgach polskich opozycjonistów

Paryskie pismo „Paris-Midi” zamieściło rozdział z książki gen. Mordacq'a o tem, jak Marszałek Piłsudski ocalił Polskę w r. 1920. Książka gen. Mordacq'a ukaże się niezadługo na rynku księgarskim i omawiać będzie „Legendy Wielkiej Wojny”.

W dziele tem, jak informuje „Paris-Midi”, gen. Mordacq, bezpośredni współpracownik Clemenceau, poświęcił dłuższy rozdział wojnie polsko-bolszewickiej. W porozumieniu z gen. Weygandem, gen. Mordacq kategorycznie stwierdza, że w bitwie warszawskiej, wszystkie operacje polskie były dokonane przez generałów polskich, według planu Marszałka Piłsudskiego, który tym sposobem przy pomocy własnych sił polskich, ocalił Rzeczypospolitą.

Legenda o planie francuskim, twierdzi dalej „Paris-Midi”, nie powstała we Francji. Wymyśliły ją i rozpowszechniły opozycyjne partie polskie. Błędem francuskim było jedynie dopuszczenie do tego, że bez protestu ze strony francuskiej, legenda ta nabrała zbyt wielkiego rozgłosu. Polska — pisze gen. Mordacq — zdana była tylko na własne siły. Bolszewicy w lipcu znaleźli się pod murami Warszawy.

Większość Francuzów — pisze dalej gen. Mordacq — sądzi, że zwycięstwo polskie zawdzięczać należy wykonaniu planu Marszałka Focha, który gen. Weygand przywieźć miał rzekomo do Warszawy w lipcu 1920 r. w chwili, gdy armje sowieckie maszerowały na stolicę Polski. Jest to tylko legenda. Polska została ocalona tylko dzięki rozkazom, wydanym przez Marszałka Piłsudskiego.

dają roztrzęsionym głosem kolejarze — nie chce trumny zawczasie przepuścić. Ławą kładą się ludzie na szyny kolejowe, klękają pomiędzy niemi i barykadami własnych ciał drogę tarasują. Pociąg wbrew rozkładowi jazdy musi się zatrzymać na chwilę w miejscach, gdzie miał tylko powoli przejechać.

Robi się nam dziwnie na duszy na tę wiadomość. Bo proszę sobie wyobrazić te sceny, jakże piękne w swoim zewnętrznym geście, jak porywające. Czy chowano kiedykolwiek w takim nastroju, wśród takiego powszechnego, takiego nieuludko wielkiego żalu jakiegokolwiek króla, czy monarchę?

Jest już dawno po ósmej. Zbliża się dziesiąta. Pociąg miał stanąć na dworcu krakowskim o siódmej. Dotąd go niema, oznajmia nam jakiś kolejarz z budki, leżący przy szynach, wypytawszy się przedtem o wszystko w Krakowie przez telefon.

Dochodzimy do mostu kolejowego na Wiśle. Krótka narada: czy śpieszyć na dworzec główny, na który łaża chwila może przybyć pociąg żałobny, czy też starać się przedostać do środka miasta. Wśród tych rozważań, co będzie lepsze, przechodzimy przez most. Gdy jesteśmy już na drugim brzegu nad dworcem kolejowym, odległym jeszcze o jakieś dwa kilometry, ukazuje się eskadra aeroplanów. W tej samej chwili zdaleka dochodzi głos dzwonnów. Pociąg zapewne stanął w tej chwili na dworcu w Krakowie. Potwierdza to wkrótce ko-

(Ciąg dalszy na str. 4).

(Ciąg dalszy ze strony 3)

lejarz z posterunku blokowego przed mostem. Teraz już niema zatem wyboru. Trzeba iść do miasta, gdyż zanim do dworca dotrzemy, kondukt pogrzebowy już z niego wyruszy.

Schodzimy po drewnianych schodkach ze stromego nasypu kolejowego. Za chwilę maszerujemy wyciągniętym krokiem ulicą. Na ulicach Krakowa nastroj — jak to już podkreślałem — niezwykły. Uroczysta powaga przechodniów, śpieszących w jednym kierunku, do serca miasta, ku Rynkowi Głównemu, jak i oznaki zewnętrznej żałoby, dominują ponad wszystkim.

Już zdaleka widać czerń ludu, skupioną za kordonami wojska wzdłuż żałobnej trasy. W czystym i świeżym powietrzu głosy bijących dzwonów brzmią dziwnie uroczysto i nastrojowo. Wszystkie wyloty ulic, prowadzących ku Rynkowi Głównemu są natłoczone. Stoją ludzie głowa przy głowie i wyciągają, jak mogą szyje do góry, by cośkolwiek chociaż zobaczyć. Porządek mimo tłoku jest wzorowy. Widać licznych policjantów konnych i pieszych, którzy jednak nie mają żadnego powodu do jakiegokolwiek interwencji. Godne podziwu jest to wzajemne, pełne poszanowania zwracanie się do siebie ludzi, stojących w stłoczeniu. Co znaczy nastroj chwili?!

Widząc, że nic tu po nas, w tym tłoku, próbujemy we trzech już tylko przedostać się pod Wawel. Udaje się to nam nadspodziewanie dobrze. Stwierdzamy przytem, że magiczne działanie uroczystego cylindra, który jeden z pośród nas ma na głowie, jest w takich chwilach nieocenione. W pewnym momencie przepuścił nas przez kordon jakiś policjant, jak się okazało rodem z Torunia, dla którego słowo Pomorze było dostateczną legitymacją, w najbardziej zaś krytycznej chwili, kiedy zdawało się, że już przepłynąwszy morze, u brzegu utoniemy, u torował nam dalszą drogę rzeczony cylinder.

Wydostaliśmy się z tłumu tuż pod Wawelskie wzgórze. Stanęliśmy na samym zakręcie, prowadzącym do bramy, przez którą laweta z trumną Marszałka wjedzie na Wawel. Mamy tutaj okazję jeszcze raz stwierdzić, jak wzorowo jest wszystko zorganizowane. Pod murem zamku wawelskiego we wnęce zainstalowany jest polowy aparat telefoniczny. Nadchodzą tutaj meldunki z całej trasy pochodu. Wszędzie porządek, ani odrobiny zwykłego w podobnych okolicznościach zamieszania.

Mamy jeszcze sporo czasu. Kondukt dochodzi w tej chwili do rynku krakowskiego. Rozglądamy się z zaciekawieniem dokoła. Zielone zbocza wzgórze, na którym wznosi się potężny maszyn królewskiego zamczyska, obsadzone są gęsto przez młodzież szkolną w granatowych mundurkach.

A dalej — serce bije żywiej, gdy się widzi grające całą przepyszną krasą róż-

nych kolorów delegacje włościańskie w barwnych sukmanach. Skupiły się one u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki, Naczelnika Narodu, który niegdyś chłopów uszlachcić pragnął i do walki o wolność wciągnął. Krakowskie sukmany i rogatywki z pawimi piórami mieszają

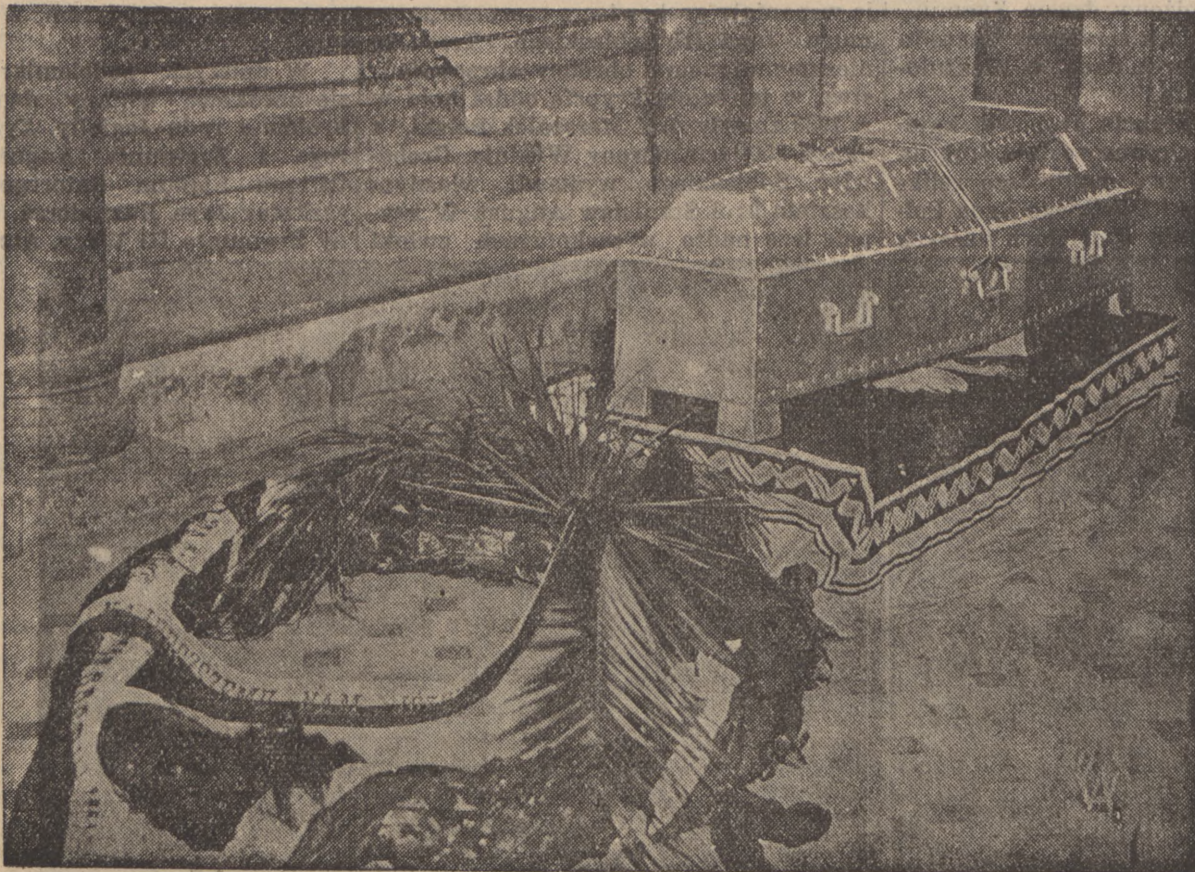
się z buremi świtkami Kurpiów, z łowickimi pasiakami, z białymi strojami Górali, ze słomianymi kapelusami Polleszuków, czy Wołynian. Idzie moc i siła od tej różnobarwnej gromady ludu polskiego, co przyszedł tutaj oplakiwać odejście innego Naczelnika, który w

czyn wcielił to, czego tamten ze śpiżu odlany dokonać pragnął.

Nad tłumem włościaństwa powiewają barwne sztandary. Krepa spowija ich szczyty, długie czarne wstęgi na wietrze wiewają.

H. T.

(C. d. n.).



W GROBACH KRÓLEWSKICH.

Truma Marszałka Piłsudskiego w krypcie Katedry wawelskiej.

## Szpieg Krauss - oskarżyciel intendenta Frogé podaje się za b. majora Wojsk Polskich

Przed sądem apelacyjnym w Besancon wznawiono sensacyjną sprawę kapitana-intendenta Jerzego Frogé, oskarżonego o dostarczenie Niemcom tajnych dokumentów, dotyczących francuskiej obrony narodowej.

Specjalny posmak w tym procesie wywołuje okoliczność, że współoskarżonym a zarazem oskarżycielem oficera francuskiego jest niejaki Stanisław Krauss, podobno były major Wojsk Polskich, który, po zdefraudowaniu pieniędzy państwowych uciekł do Niemiec. Władze niemieckie — jak twierdzi — zagroziły mu wydaniem władzom polskim, o ile nie zgodzi się na służbę dla ich wywiadu. Krauss wybrał to ostatnie — rzecz działa się w r. 1926 — i wkrótce też adał się do Paryża.

Kiedy rok temu ukazały się w pra-

sie francuskiej fotografie Kraussa, wiele osób, stojących się w restauracjach polskich w Paryżu, poznało, że jest to podejrzany osobnik, który kręcił się po Paryżu i przedstawiał albo jako były legionista albo też jako korespondent koncernu Ullsteina w Berlinie. Ani legionista ani też dziennikarze Kraussa — który używał zawsze innego nazwiska — nie znali. Pewnego dnia, tropiony widocznie przez policję, Krauss uciekł, zostawiając w Paryżu swoją przyjaciółkę, przesłanną Niemcejkę o fiołkowych oczach i płowych włosach.

Po pewnym czasie Krauss wrócił do Paryża, ale wkrótce Francuzi przylapali go, a wtedy zaczął on „sypać”... kapitana Frogé. Krauss twierdzi, że skupował od intendenta różne tajne papiery wojskowe, za które łącznie zapłacił mu do 150

tysięcy franków. Mimo zaprzeczeń Frogégo, utrzymującego, że nigdy Kraussa na oczy nie widział, obaj zostali skazani każdy na pięć lat więzienia (maximum, istniejącego we Francji, jako kara za szpiegostwo), dziesięć lat pozbawienia praw obywatelskich etc....

Obaj skazani apelowali, i teraz właśnie będzie rozpatrywana sprawa ich po raz drugi.

Przykrą okolicznością w tem wszystkim jest fakt, że prasa francuska często wspomina o Kraussie, jako o „szpiegu polskim”, działającym z ramienia „pewnego obcego mocarstwa”. Tak więc nie wszyscy francuscy czytelnicy wiedzą o kogo chodzi; a szubrawiec „pracujący” dla obcego wywiadu we Francji, automatycznie kała dobre imię polskie zagranicą.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

## Król Stanisław Leszczyński

15)

Powieść historyczna

Hrabina podniosła na giermka zdziwione oczy. Zadawała sobie pytanie, czy przypadkiem ta noc, tak obfitująca w niesamowite zdarzenia, nie zmąciła jej zdrowych zmysłów. Trzeba było jednak bezwzględnie zająć się zaraz rannym oficerem.

W czasie tej rozmowy Kasia ułożyła pana de Prémoré na łóżku i zajęła się przemywaniem rany na piersiach. Mimo ogromnej siły ciosu, zgięcie się kliniği uratowało mu prawdopodobnie życie. Szabla ześlizgnęła się po żebro, czyniąc szeroką wprawdzie, lecz niezbyt głęboką ranę. Napastnik uważał markiza za zabitego, gdy tymczasem stracił on jedynie przytomność.

Dwa albo trzy dni wypoczynku, a nic już znać nie będzie, a w każdym razie pan markiz będzie mógł swobodnie chodzić — zawyrokował Antoni Dobrzyński, który doskonale znał się na ranach.

Tymczasem zaczęło świtać. Zamek budził się powoli z nocnego uspienia.

ROZDZIAŁ VII.

Tajny związek w osiemnastym wieku.

Było może w pół do dziesiątej wie-

czorem. Ciemności nocne spowijały już dzielnicę Notre-Dame, gdy dwaj przechodnie, wychodzący z przeciwnych stron placu, skierowali się w stronę lewego brzegu rzeki. Gdy tam dotarli, wydali się obaj równie zdumieni tem niespodziewanem spotkaniem. Aby uniknąć niepożądanego wścibstwa, lub może dla jakiegoś innego powodu, obaj poczęli spoglądać w nurt rzeki, jakby ich nic na świecie nie potrafiło równie zaciekawić.

Po upływie kilku minut jednak jeden z nich, widocznie wyprowadzony z cierpliwości, wyrwał się nagle z tego zapatrzenia i szybkim krokiem oddalił się w stronę ulicy Saint-Julien.

Drugi mężczyzna, który okazał wielkie zadowolenie z tej ucieczki, szedł brzegiem aż do ulicy Saint-Jacques. Skreślił potem na lewo i szedł tą ulicą aż do jednej z przecznic. Chciał właśnie skreślić w ulicę Parcheminerie, gdy ku swemu wielkiemu niezadowoleniu natknął się znowu na owego człowieka, który opuścił go przed chwilą przy moście. Tamten zresztą nie spostrzegł go lub też nie poznał, gdyż nadal szedł w stronę Saint-Séverin.

Drugi nocny spacerowicz zaczął go wówczas śledzić, jakby zdecydowany na wyświetlenie jego niepokojących zamiarów. Docierając do ulicy de Saints-Pères, pierwszy przechodzień odwrócił się, ale tamten zdążył się już ukryć za węgiem domu, tak że mógł przejść ulicę już bez obawy.

Wszedł w zaułek, gdy nagle ktoś niewidzialny zapytał:

— Która godzina?

— Odpowiednia do dobrych uczynków — odparł bez wahania.

— Dobrze, proszę przejść.

Kilka kroków uszedł bez przeszkód, gdy nagle ktoś stanął przed nim. Nasz przechodzień wyjął z kieszeni dziwny klucz, którego górną część stanowiła połowka jakiegokolwiek starożytnego monety.

Tamten chwycił klucz i połowę monety przyłożył do swojej, aby się przekonać, czy obie części pasują do siebie. Po tej czynności zwrócił klucz właścicielowi. Cały ten ceremoniał odbył się w całkowitem milczeniu.

Właściciel pierwszego kluczyka zbliżył się wówczas do furtki prawie niewidocznej, ukrytej w murze. Włożył klucz w zamek, równie dobrze zamaskowany, przekreślił dwa razy, poczem drzwi ustąpiły. Zamknęły się za nim same, jakby pchnięte niewidzialną ręką.

Nasz nocny ptak znalazł się w wielkim parku, jakich wiele było w owej epoce w Paryżu. Szybko skierował się w

długą aleję i dotarł do pewnego rodzaju pawilonu. Tam musiał się znów wylegitymować hasłem; wreszcie wszedł do obszernej sali, dość skromnie oświetlonej świecami w srebrnych lichtarzach. Na wielkim stole, nakrytym ciemnym obrusem, stało kilka kałamarzy, obok leżały gęsie pióra. Dokoła stołu krzesła, pod ścianą także rząd krzesel. To stanowiło całe umeblowanie pokoju.

Kilku mężczyzn, wcześniej widocznie przybyłych, rozprawiało przyciszonymi głosami, jakby obawiając się murów tej sali, której pewne zakątki miały rzeczywiście nader tajemniczy wygląd.

W pewnej chwili uniosła się aksamienna draperja i wszedł kilka osób; nowi przybysze sprawiający wrażenie ludzi wysoko postawionych, zasiedli od razu dokoła stołu.

— Panowie, otwieram posiedzenie! — rzekł mężczyzna wysokiego wzrostu, który widocznie przewodniczył zebraniu. — Przedewszystkiem sprawdzimy listę obecności.

Każdy z obecnych wstał teraz i kolejno wręczał prezesowi żeton, na którym wyryty był numer.

— Dobrze — rzekł przewodniczący po zjrzeniu do rejestru i po zamknięciu go na klucz. — Numer 33 znów nie przyszedł — szepnął po chwili do swego sąsiada z prawej strony.

(Dalszy ciąg nastąpi).

## Międzynarodowy Kongres Kas Oszczędności w Paryżu

**Polskę reprezentuje 60 delegatów — Zgromadzenie uczciło pamięć Marszałka Piłsudskiego**

Paryż, 21. 5. (PAT). W dniu 20 bm. otwarto w obecności prezydenta republiki Lebruna trzeci międzynarodowy kongres kas oszczędności. Polskę reprezentuje 60 delegatów. Polskiej delegacji przewodniczy profesor ekonomji Uniwersytetu Warszawskiego dr. Tadeusz Brzeski. Sekretarzem generalnym polskiej delegacji jest p. Dobrzyński. Polska zgłosiła referat generalny na temat: „Oszczędność a ubezpieczenie na życie”, opracowany przez prezesa P. K. O. Henryka Grubera.

Po otwarciu obrad przewodniczący kongresu dyrektor Międzynarodowego Instytutu kas oszczędności w Medjolanie Ravizza odczytał deklarację polskiej delegacji, że, aczkolwiek brać będzie udział w pracach

kongresu, jednak wobec ciężkiej żaloby, jaka dotknęła Polskę przez śmierć Marszałka Piłsudskiego, uchyliła się od udziału w bankietach i przyjęciach oficjalnych.

Z kolei zabrał głos wiceprzewodniczący kongresu sen. Lebert, który w imieniu uczestników kongresu w liczbie 1200 osób, reprezentujących 26 krajów, złożył oświadczenie, że kongres składa wyrazy największego współczucia z powodu niepowetowanej straty, jaką poniosła Polska przez śmierć swego bohatera narodowego Marszałka Piłsudskiego.

Słowa te zostały przyjęte serdecznie przez uczestników, którzy powstali ze swych miejsc, przyłączając się do deklaracji sen. Leberta.

## Żołnierze 1 p. p. Leg. po zgonie Komendanta Uroczysty rozkaz gen. Rydza-Śmigłego

(o) Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). Dn. 16 bm. w lokalu oddziału warszawskiego I p. p. Leg. zgromadzili się wszyscy członkowie z komendanta m. na czele, aby wysłuchać rozkazu komendanta naczelnego, którym jest generalny insp. sił zbrojnych, gen. Rydz - Śmigły. Po zagajeniu zgromadzenia gen. bryg. Krużewski odczytał następujący rozkaz:

„Obywatele!

Przeznaczenie narodu polskiego przegrało bitwę ze śmiercią o życie Komendanta Józefa Piłsudskiego. Jest to w naszym dotychczasowym życiu żołnierskim największa przegrana, bo jak długo On żył, nie było dla nas takiej klęski, która by potrafiła na dłuższy czas zatrzymać nasz marsz ku zwycięstwu, która by unicestwiła naszą wiarę, że jest przecież Komendant, więc musi być dobrze.

Odszedł od nas.

Pamiętacie te oczy, które przenikały nasze wierne dusze, gdyśmy defilowali przed Nim między jedną bitwą, a drugą. Te oczy zamknęły się na wieki.

Wtedy serca nam biły ku Niemu radośnie i czule zaprzysięgła żołnierską czułością. Dziś serca nasze obok serc całego narodu, biją w bólu o ścianę trumny. Ale niema takiej trumny, która miałaby moc uwieźć Jego Królewskiego Ducha.

## Ciechocinek wobec stanowiska „Gazety Warszawskiej” Reakcja publiczności

Dnia 20 maja br. Ciechocinek był widownią osobliwego widowiska. W godzinach popołudniowych samorzutnie uformował się pochód, który urosł do rozmiarów kilkaset osób obojga płci. Tłum ten ruszył na dworzec kolejowy, skąd z kiosku z gazetami kategorycznie zażądał wydania całego posiadanego zapasu najnowszego nakładu „Gazety Warszawskiej”.

Sprzedawca uczynił zadość temu żądaniu manifestantów, którzy wśród triumfalnych okrzyków wynieśli czasopisma przed dworzec i na placu asfaltowym polali naftą i podpalili...

W ten sposób mieszkańcy i kuracjusze Ciechocinka dali wyraz swemu oburzeniu wobec zajętogo stanowiska „Gazety Warszawskiej” w dniach 13 i 14 maja br.

## Smierć cywilna „Gazety Warszawskiej”

W „Kurjerze Porannym” czytamy:

„Powszechnej ciężkiej żalobie, jaką okryła się cała Rzeczpospolita na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego, nie wzięła udziału spośród wszystkich w Polsce wychodzących dzienników jedynie „Gazeta Warszawska”. Oficjalny organ endecji, czyli t. zw. Stronnictwa Narodowego, potraktował śmierć Wodza Narodu i Wskrzesiciela Państwa, jako zgon ministra spraw wojskowych, nie podając nawet do wiadomości swych czytelników tekstu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Za ten niepoczytalny wybrzyk, zatruty nienawiścią, która „Gazecie” nietylko odebrała rozum, ale przesłoniła również widzenie polskiej rzeczywistości, nie spotkała oficjalnego organu endecji żadna represja ze strony władz. Po ukazaniu się numeru „Gazety” z dnia 13 maja nie zawieszono wydawnictwa, chociaż nieopublikowanie orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej było formalnie wystarczającym do tego powodem. Uznano najwidoczniej, że w obliczu wielkiej i tragicznej chwili, w obliczu majestatu śmierci, nie należy ręki karzącej wyciągać do złośliwych karłów.

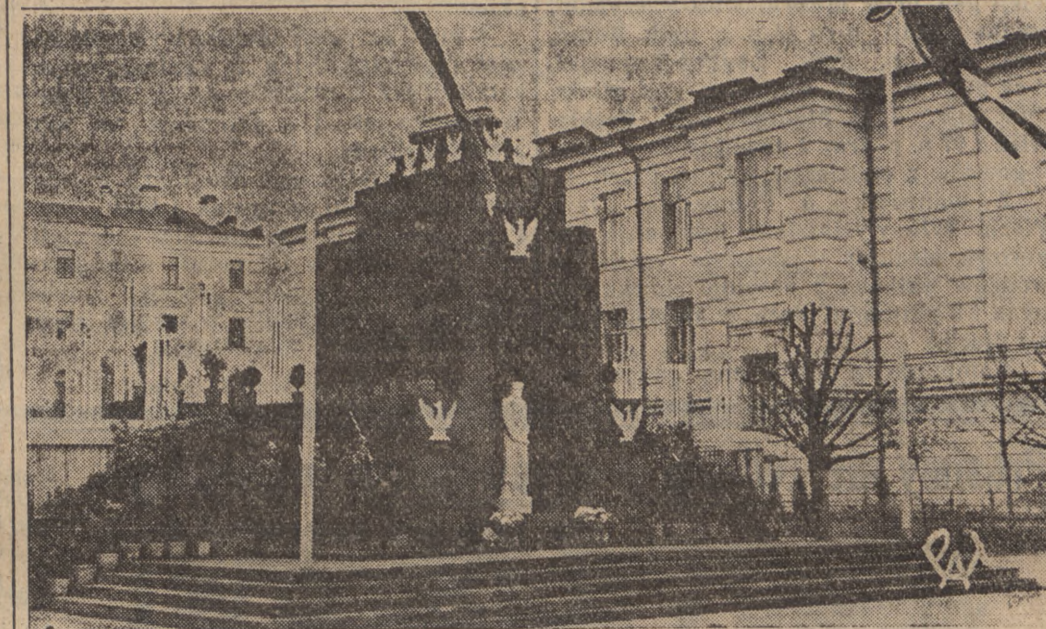
Ale tego stanowiska nie mogła podzielić oburzona i znieważona w swych uczuciach opinia publiczna. Jej reakcja była natych-

Ten Duch został między nami.

Jego wielkość przejmowała nas tylokrotnie dreszczem w naszym dawnym pułku, że nikt z wiernych żołnierzy Komendanta do samej już śmierci niezdołny jest do małoduszności, lub tchórzliwego kompromisu z uszczerbkiem żołnierskiego honoru.

Podpisano: Śmigły - Rydz, gen. dyw., b. dowódca I p. p. piech. legjonowej”.

Po odczytaniu rozkazu uroczyste zebranie zostało zakończone.



Symboliczny katafalk na placu Łukiskim w Wilnie w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego.

## Nabożeństwo żałobne za duszę lotnika Hausnera w Detroit

Detroit, 21. 5. (PAT). W Kościele Najświętszego Serca Panny Marii odbyło się dziś uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy Stanisława Hausnera. W nabożeństwie wzięła udział polonia miejscowa. Kościół był wypełniony po brzegi. Ołbrzymie tłumy publiczności, które zalegały sąsiednie ulice wysłuchały w skupieniu żałobnego nabożeństwa.

Na nabożeństwie obecna była wdowa i dwaj synowie Paweł i Tomasz. Po nabożeństwie zwłoki Hausnera przewieziono dziś do New Jersey. Pogrzeb odbędzie się w czwartek. Pani Hausnerowa wspominając o wielkich ofiarach dla marzeń męża, z którym odbywała wiele lotów oświadczyła obecnie, że nie wsiadłaby więcej do samolotu i nie pozwolił na to swoim synom.

## Znowu pogłoski o bliskiej rekonstrukcji rządu brytyjskiego Lord Eden kandydatem na ministra spraw zagranicznych

Londyn, 21. 5. (PAT). Wczorajsza audjencja wicepremiera Baldwina u króla, następująca po audjencjach, udzielonych w czwartek, piątek i sobotę Macdonaldowi, Thomasowi Edenowi, utwierdziła prasę angielską w przekonaniu, że rekonstrukcja gabinetu jest bardzo bliska. Jako jej datę gazety wymieniają okres przerwy parlamentarnej z powodu Zielonych świątek. Dzienniki są już

dzisiaj zgodne co do tego, że Baldwin obejmie premierostwo, a Macdonald pozostanie w gabinecie na miejscu Baldwin.

W razie ustąpienia sir John Simona najprawdopodobniejszym kandydatem na stanowisko ministra spraw zagranicznych uważany jest w dalszym ciągu min. Eden.

miastowa i zdecydowana. I chociaż wyraz oburzenia nie przybrał form, które mogłyby zakłócić powagę chwili, to jednak był najzupełniej stanowczy i solidarny.

Związek Wydawców skreślił „Gazetę” z listy swych członków, Zarząd Syndykatu Dziennikarzy potępił jej stanowisko, a sprawa stosunku zsyndykalizowanych dziennikarzy do członków zespołu redakcyjnego „Gazety Warszawskiej” przekazał walnemu zebraniu, firmy kolportażowe odmówiły kolportażu, biura ogłoszeniowe — współpracy; od „Gazety” odwrócili się czytelnicy, w solidarnym chórze potępienia nie znalazł się ani jeden głos, któryby jej stanowisko próbował usprawiedliwić.

Oprócz głosu samej „Gazety”, która, zorientowawszy się, że wyszła poza marginesy uczuć i reakcji społeczeństwa, starała się zmienić i wytlómaczyć swe stanowisko.

Ale już zapóźno. W poniedziałek, 13-go maja rb., „Gazeta Warszawska” przestała istnieć w opinii społeczeństwa. Zadrławiła się hodowaną w sobie nienawiścią. Przeliczyła się, sądząc, że przez swą dotychczasową działalność zdołała w dostatecznym stopniu zdeprawować choćby tylko swych czytelników.

W chwilach wielkich i tragicznych dusze ludzkie otrzasa się z brudu. Ten proces oczyszczania Grecy starożytni nazywali „katarsis”. O działaniu owego fluidu oczyszczającego zapomniała „Gazeta Warszawska”, skazując się sama na niechlubną śmierć cywilną.

I dziś jest już rzeczą zupełnie nieważną, czy agonja „Gazety” potrwa jeszcze tydzień czy miesiąc. Ważne jest to, że już samo imię „Gazety Warszawskiej” stało się imieniem hańby”.

## Przyjemne i Tłwwe..



Jak codzienne mycie jest gołenie się, dzięki zmiękczającej zarost, obfitej pianie o składnikach, łagodzących podrażnienia. Taką pianę daje

## PULSA KREM DO GOLENIA

## Pogrzeb wiceprezydenta m. Warszawy Czesława Zawistowskiego

Warszawa, 21. 5. (PAT). Dziś odbył się w Warszawie pogrzeb wiceprezydenta miasta stoł. Warszawy Czesława Zawistowskiego, majora rezerwy Wojsk Polskich. Po nabożeństwie żałobnym, odprawionem w kościele św. Krzyża przez ks. arcybiskupa Galla, odbyło się wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski.

W pogrzebie poza rodziną uczestniczyli minister spraw wewn. Zyndram Kościółkowski z małżonką, minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz, wicemin. komunikacji inż. Piasecki, wicemarszałek Senatu Boguc-

ki, wojewoda Jaroszewicz, prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński, wszyscy wiceprezydenci, cała rada miejska i pracownicy instytucji miejskich.

Trumna ze zwłokami śp. Czesława Zawistowskiego spoczywała na lawecie armatniej, zaprzężonej w 6 koni. Wartę honorową pełnili żołnierze 1-go d. a. k. Przed trumną niesiono wiele wieńców i na kilku poduszkach odznaczenia zmarłego. Na placu Teatralnym przed ratuszem kondukt się zatrzymał na chwilę, a orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Na cmentarzu Powązkowskim po odprawieniu modłów przez ks. arcybiskupa Galla wygłosił przemówienie minister spraw wewnętrznych Zyndram Kościółkowski. Następnie pożegnał zmarłego prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński.

**WIELOKROTNIE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORZKIEJ MORSZYŃSKIEJ** w schorzeniach organów trawiennych, wątroby i przy złej przemianie materji. Żądajcie w aptekach i składach aptecznych. (2477)

## O. R. P. „Iskra” wyszedł z Gdyni w dłuższą podróż szkolną

W ub. poniedziałek opuścił port gdyński ORP „Iskra”, udając się w dłuższą podróż szkolną z kursem Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej z Torunia. Na trasie swej podróży ORP „Iskra” odwiedzi porty belgijskie, portugalskie i francuskie, poczem uda się do Algeru i na Wyspy Kanaryjskie. W drodze powrotnej, przez krótki czas zatrzyma się „Iskra” w Anglii.

Z okazji wyjścia okrętu, na pokładzie jego odprawiona została Msza św. po której p. Komisarz Rządu Sokół wręczył dowódcy, jako dar miasta plakietę z brązu, przedstawiającą fragmenty Gdyni.

## Bank cukrownictwa wypłaca 6 proc. dywidendy

(o) Poznań, 21. 5. (tel. wł.). Odbyło się w Poznaniu roczne walne zebranie akcjonariuszów Banku Cukrownictwa, na którym postanowiono wypłacić 6 proc. dywidendy za r. obrach. 1934.

## Bezrobocie stale maleje

Warszawa, 21. 5. (PAT). Liczba bezrobotnych na podstawie danych Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy wynosiła dnia 18 bm. 442.002 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 9.210 osób.

## Morze zwraca porwane sieci

Donosiliśmy o wielkich stratach rybaków, którym podczas połowów łososi, porwała szalejąca burza zastawione sieci, w okolicy brzegów niemieckich. Onegdaj zauważono kilka pływających sieci na końcu cyplu Półwyspu Helskiego. Zdołano wydobyć 58 pławic łososiowych, należących do kutra „Hel 48”, który stracił 71 pławic.

Reszta zgubionych sieci prawdopodobnie uległa zniszczeniu wskutek zaplątania się w śruby przejeżdżających statków towarowych.

# Na ziemiach Pomorza

## Budujemy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka

### Wykaz sum wpłaconych na konto Komitetu Budowy Muzeum w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu

W ciągu dnia wczorajszego do Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności (ul. Mostowa 11 — gmach Starostwa) wpłynęły na konto Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego następujące kwoty:

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Torunia w m. zł 2.000.

Stowarzyszenie Urzędników Wydziału Rachuby Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu zł 150.

Pracownicy Polsko - Belgijskich Zakładów Chemicznych S. A. w Toruniu ze składki uzbieranych na uroczystej akademii, która odbyła się w fabryce w dniu 17 maja rb. zł 500.

Dr. Waclaw Wrembel w Toruniu zł 50.  
Notariusz L. Domagała w Nowemiście n. D. zł 100.

Adwokat Michałek Stefan w Toruniu zł 50.

Redaktor Żmigrodzki Stefan w Bydgoszczy, ul. Gdańska 60/4 zł 5.

Szkola im. Św. Teresy Dr. Zofji Szczepkowskiej w Toruniu, ul. Kościuszki nr. 4 zł 30.

Zakład Ogrodniczy K. Rosiński, Toruń II — Rudak zł 3.

Ubezpieczalnia Społeczna w Toruniu zł 100.

Mgr. Jan Witkowski, nauczyc. gimnazjum im. Sobieskiego w Grudziądzu zł 5.

Stefan Głaniński z Torunia, ul. Kopernika nr. 9 zł 5.

Klub Sportowy „Jedność” w Toruniu zł 5.

Albert Schmidt, b. dyrektor fabryki z Torunia, ul. Bydgoska nr. 62 zł 100.

Dr. Arnold Felicki z Torunia za pośrednictwem Adm. „Dnia Pomorskiego” zł 20.

Wojewodzina Janina Kirtiklisowa w Toruniu zł 50.

Hanna Kirtiklisówna w Toruniu zł 25.

Marja Kirtiklisówna w Toruniu zł 25.

Razem zł 3.223.

Stan z dnia 20 bm. zł 16.398,50.

Stan na dzień 21 bm. zł 19.621,50.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. toruńskiego (Gmach Starostwa — Plac Teatralny) w dniu wczorajszym również utworzyła konto nr. 944, na które przyjmuje wpłaty na rzecz Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marsz. Piłsudskiego.

## 4 Pomorska Dywizja Piechoty

### na uroczystościach żałobnych w Warszawie i w Krakowie

Zespół reprezentacyjny 4 Pomorskiej Dywizji Piechoty pełnił wartę honorową przy trumnie ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nocy z 16 na 17 maja b. r. w Katedrze Św. Jana w Warszawie.

Komendantem warty był dowódca dywizji gen. bryg. **Maxymowicz-Raczyński**, służbę pełnili: d-ca 14 p. p. **ppłk. Sudół**, d-ca 63 p. p. **ppłk. Leukos-Kowalski**, d-ca 67 p. p. **ppłk. Kotowicz**, szef sztabu dyw. mjr. dypl. **Sidorski**, mjr. **Cerkiewicz** z 67 p. p. oraz 2 podoficerów i 2 szeregowców z oddziałów 4 Dyw. Piech.

Z jednostek 4 Pomorskiej Dyw. Piech. była wystawiona kompania honorowa piechoty w składzie trzech dowódców pułków, 3 poczty chorągwiowych i 3 plutonów piech. (z każdego pułku piech.).

Kompania ta dowodzona przez do-

wódcę dyw. gen. bryg. **Maxymowicz-Raczyńskiego** wzięła udział w uroczystościach żałobnych w Warszawie w czasie wyprowadzania zwłok ś. p. Marszałka z katedry na pole Mokotowskie oraz w ostatniej defiladzie wojska przed trumną ś. p. Marszałka na polu Mokotowskim.

4 pułk artylerji lekkiej wystawił zespół reprezentacyjny w ogólnej grupie artylerji tak w ostatnim pochodzie przez Warszawę jak i w defiladzie na polu Mokotowskim.

W uroczystościach żałobnych w Krakowie ze składu jednostek 4 Pom. Dyw. Piech. wzięli udział: dowódca dywizji, dowódcy pułków i 3 poczty sztandarowe, przyczem dowódca dywizji wniósł trumnę ś. p. Marszałka w zespole generałów do Katedry Wawelskiej.

## Prosimy nie zwlekać z odnowieniem przedpłaty

na miesiąc czerwiec br.

## LISTOWI

przyjmują zamówienia tylko do soboty, 25 b. m.

## Gdzie tylko biło serce polskie, biło z myślą o Marszałku

### Hold Slesina, Łabiszyna i Kościerzyny Wielkiej pow. wyrzyskiego

Na nadzwyczajnym zebraniu Zw. Strzeleckiego w Slesinie odczytano orędzie Pana Prezydenta Rzplitej, poczem przez krótkie milczenie uczczono pamięć ś. p. Marszałka Piłsudskiego. „Strzelcy” oddając ostatni hold Marszałkowi, ślubowali wiernie dochować Jego wielkiego testamentu.

W uroczystym nabożeństwie żałobnym za spójkę duszy ś. p. Marszałka — wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje ze sztandarami, oraz rzesza ludności wieśniaczej i robotniczej z dalekiej okolicy. Po nabożeństwie odbyła się akademja żałobna, podczas której oddział Z. S. złożył uroczyste ślubowanie strzeleckie, które odebrał p. kpt. rez. **Rossa**. W uroczystościach pogrzebowych w Krakowie uczestniczyła delegacja Zw. Powstańców i Wojaków OK. VIII ze Slesina wraz z poczem sztandarowym.

W podniosłym nastroju odbyła się dnia 18 bm. w szkole powszechnej w **Kościerzynie Wielkiej** (pow. Wyrzysk) żałobna akademja zorganizowana przez miejscowe społeczeństwo. Uroczystość poprzedziło solenne nabożeństwo żałobne, odprawione w kościele w

Gromadzie. W akademji wzięła udział młodzież szkolna pod kierownictwem p. naucz. **Minczykowskiego**, Zw. Strzelecki, Zw. Powstańców i Wojaków pod d-twem p. **Piszczaka**, oraz liczne obywatelstwo. W pięknie przybranej auli na podwyższeniu obok stołu znajdował się żałobnie udekorowany portret Marszałka.

Uroczystość rozpoczęła odczytaniem orędzia Pana Prezydenta, poczem po chwili skupienia p. **Piszczek** wygłosił referat o lokalnościach.

W środę, dnia 15 bm. wieczorem na Starym Rynku w **Łabiszynie** przed żalobą okrytym portretem Marszałka Piłsudskiego odbył się uroczysty apel żałobny miejscowego harcerstwa i społeczeństwa. Nad całością czuwał opiekun drużyny harcerskiej p. **Aljoży Wnuk**.

Na Rynku panowała niezmieszana, nastrojowa cisza. Jedynie słowa ślubowania harcerzy, przyrzekających wierność idei Marszałka przerażała na chwilę skupienie uczestników. Wzruszająca uroczystość zakończono modlitwą harcerską.

## Z uroczystości żałobnych w Kończewicach pow. Toruń

W dniu 17 bm. na znak żałoby po Marszałku Piłsudskim przerwano pracę w Zakładzie Doświadczalnym w Kończewicach o godz. 7. Wszyscy pracownicy i robotnicy Zakładu i majątku uformowali pochód, który z miejscowym Kołem Związku Rezerwistów na czele udał się do pobliskiego kościoła pokatedralnego w Chelmży na żałobne nabożeństwo. Prastara świątynia w Chelmży przepelniona była miejscowymi i okolicznymi organizacjami, które przybyły by oddać hold Wielkiemu Budowniczemu. Po nabożeństwie pochód udał się z powrotem do Kończewic.

W sobotę, dnia 18 bm. odbyła się w miejscowej szkole powszechnej akademja ża-

łobna, na której kierownik szkoły p. **Poeplau** w krótkich słowach przedstawił zebranym życie i pracę Marszałka Piłsudskiego począwszy od wczesnej młodości aż do ostatniej chwili. W uroczystości tej wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje, pracownicy Zakładu oraz ludność z całej wioski. Po przemówieniu nastąpiło jednogminutowe milczenie, a na zakończenie odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

Członkowie miejscowego Kółka Rolniczego na nadzwyczajnym żałobnym zebraniu Kółka zebrałi z 85 na budowę Muzeum — Pomnika Ziemi Pomorskiej — imienia Marszałka J. Piłsudskiego.

Przeciw  
**PIEGOM**



## Hold pracowników pomorskich cukrowni

W niedzielę obradował w Grudziądzu zjazd urzędników cukrowni pomorskich, w obecności prezesa centralnego Zarządu Zw. Pracowników Cukrowni Maciejewskiego i sekr. gen. Zw. **Pawłowski**.

W słowie wstępnym prez. **Maciejewski** omówił żalobę narodową, która spadała na całą Polskę w chwili śmierci ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Tej części przemówienia wysłuchali zebrani stojąc, poczem uchwalili wysłanie telegramów kondolencyjnych do pp. Premiera Sławka i Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa.

Po obradach wszyscy obecni uformowali pochód i pomaszzerowali pod Pomnik Marszałka, gdzie złożyli piękny wieniec.

## Manifestacja żałobna w Lichnowach (pow. chojnicki)

Dzień złożenia doczesnych szczątków Wielkiego Wodza do podziemi królewskiego Wawelu był dniem wielkiej żałoby miejscowej ludności.

Przed południem odbyło się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo żałobne na którym śpiewy wykonał chór szkolny. Wieczorem zebrała się ludność na akademję żałobną. W imieniu ludności polskiej złożył hold pośmiertny Józefowi Piłsudskiemu, Budowniczemu potęgi Rzplitej p. **Wierbicki**. Krótkie ale piękne słowa poruszyły do głębi wszystkich. W imieniu ludności niemieckiej złożył hold p. **Rubath**, poczem wspólnie urządzono wysłać na ręce p. starosty rezolucję, wyrażającą żal tutejszej ludności polskiej i niemieckiej po stracie Wielkiego Wodza i ślubowanie pracy w myśl Jego wskazań.

## Nabożeństwo żałobne w Wabczu pow. chełmiński

Staraniem prezesa Zw. Ziemian pow. chełmińskiego p. **Teofila Muellera** z Linowca, oraz właśc. maj. **Wabcz p. hr. Łosia** odbyło się w czwartek, 16 bm. w Wabczu uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie do zebranej przed kościołem ludności przemówił p. **Teofil Mueller**, zaznamiając pokrótce zgromadzonych z życiorysem Józefa Piłsudskiego oraz podnosząc Jego zasługi złożone ofiarnie na ołtarzu umiłowanej przez Niego Ojczyzny. Jednogminutowym milczeniem uczczono pamięć Wielkiego Zmarłego.

## Internat żeński

### dla uczennic gimnazjum w Tucholi

Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Tucholi podaje do wiadomości, że z początkiem nowego roku szkolnego 1935-6 będzie otwarty w oddzielnym skrzydle gmachu internat żeński — dla uczennic, uczęszczających do klas gimnazjalnych I, II i III w tymże zakładzie. Uczennice będą miały zapewnione dobre warunki, opiekę wychowawczą, słabsze pomoce w nauce. Opłata za całkowite utrzymanie będzie wynosić podobnie jak w internacie dla chłopców 3 złote miesięcznie.

Zgłoszenia o przyjęciu do internatu żeńskiego należy kierować do Dyrekcji.

Skąd przybyło Ci urody?  
Wygląd masz tak świeży, młody!  
Zaufaniem Twem się szczyję  
Wyjawię mi tajemnicę...

Ciepłą wodą twarz i szyję  
Z otąbkami na noc myję,  
Krem Abarid rozsmaruję  
Abaridem się spudruję.

O! i cała tajemnica  
Cery, co Cie tak zachwyca.

## Uroczysta akademja żałobna u pracowników Pomorskiego Samorządu Wojewódzkiego

W dniu złożenia do grobów królewskich ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się uroczysta akademja żałobna, Stowarzyszenia Pracowników Pomorskiego Samorządu Wojewódzkiego. W sali posiedzeń Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu zebrałi się wszyscy pracownicy Starostwa i Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności z p. wicestarostą Krajowym dr. **Gąsowski** na czele.

Słowo wstępne wygłosił prezes Toruńskiej Placówki Stowarzyszenia p. **Piwnicki**, który w krótkim lecz pełnym serdecznego uczucia przemówieniu dał wyraz niezmiernemu żalowi, przepelniającemu wszystkie serca polskie, po odejściu Wielkiego Przewodnika Narodu, który w spuściźnie pozostawił nam Polskę odrodzoną w dawnej chwale i świetności. Marszałek Józef Piłsudski odszedł spocząć po nadludzkim trudzie Swego żywota. Wielki duch Jego żąda, byśmy, idąc za Jego przykładem, Ojczyźnie służyli tak, jak potrafimy najwierniej i najlepiej. Spełnienie tego obowiązku, przejętego w chwili wielkiej żałoby Narodu, będzie największym holdem złożonym Wielkiemu Wodzowi.

Po przemówieniu wysłuchali obecni stojąc w skupieniu Orędzia Pana Prezydenta Rzplitej, poczem uczczono pamięć Marszałka Piłsudskiego minutowym milczeniem.

Następnie wśród uczestników akademji był podniosły i nacechowany wielką powagą chwili obecnej.

## Sybiracy z Pomorza w holdzie ś. p. Marszałkowi

W ub. tygodniu odbyło się specjalne żałobne zebranie Okręgu Pomorskiego Zw. Sybiraków w Bydgoszczy. Po otwarciu zebrania, prezes **Młodecki** omówił w krótkich, żołnierskich słowach życie i czyny **Pierwszego Marszałka Polski i Pierwszego członka honorowego Zw. Sybiraków Józefa Piłsudskiego**. Wielkie wzruszenie opanowało wszystkich zebranych, którzy przemówienia swego prezesa wysłuchali stojąc. Po odczytaniu orędzia p. Prezydenta Rzplitej uchwalono 6-tygodniową żałobę organizacyjną.

Następnie odczytano depeszę kondolencyjną, wysłaną do p. Marszałkowiej Piłsudskiej i premiera Sławka. Depesza brzmiała następująco: „Pogrążeni w niezmiernym bólu przez skon **Pierwszego Marszałka Polski i Pierwszego Członka Honorowego** naszego Związku, prosimy przyjąć zapewnienie, że wskazania i ideały Wodza żyć będą między nami wiecznie!”

Zaznaczyć nam wypada, że na uroczystości pogrzebowe wydelegowano dwóch członków, a w uroczystościach bydgoskich brano gremjalny udział.

## Pielgrzymka kobiet pomorskich do Krakowa

Zarząd Koła „RW” w Toruniu donosi, iż Komisja Porozumiewawcza Organizacji Kobiecych organizuje wyjazd do Krakowa w celu złożenia wspólnego holdu przez Kobiety z Pomorza u zwłok ś. p. Marszałka Polski.

Wyjazd z Torunia nastąpi pociągiem specjalnym w tą sobotę 25 maja. Powrót 27 maja rano. Koszt biletów w obie strony wyniesie 21 zł. (III kl. wagony sypialne). Przy zapisach należy wpłacić 50 proc. kosztu biletu. Zapisy przyjmuje Sekretariat RW. ul. Dobrzyńska 3 do czwartku 23 maja włącznie, w poniedziałki i piątki od 17 do 19, wtorki, środy, czwartki, soboty 11—13.

**DLA KAŻDEJ CERY**  
ODPOWIEDNI PUDER

ROŚLINNY, NIE SZKODLIWY,  
IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY

**PUDER**  
**BARID**  
"PERFECTION"

**P. Hora - komisarycznym burmistrzem**

Dekretem Pana Wojewody Pomorskiego komisarycznym burmistrzem m. Starogardu został mianowany zasłużony działacz społeczny p. Tadeusz Hora, kierownik oddziału naszego Wydawnictwa w Wejherowie.

**O udostępnienie Pucka i Wielkiej Wsi dla żeglugi przybrzeżnej**

Celem umożliwienia dojazdu łodziom motorowym z Gdyni do Pucka, oraz kąpieliska Wielka Wieś-Hallerowo, w miarę trudniejszej wjazd ma zostać w najbliższym czasie wybagrowany kanał długości 300 metrów.

**Rośliny tytoniowe trzeba niszczyć**

Kto napotka na swojej roli lub w ogrodzie rośliny tytoniowe, a nie ma na uprawę tytoniu zezwolenia właściwych władz skarbowych — niechaj je niszczy, w przeciwnym razie naraża się na wysokie kary pieniężne lub areszt.

**Kolonje letnie nad morzem**

W związku z przesunięciem początku r. szk. 1935-36 do 3 września br. zostanie również przedłużony czas trwania kolonij, organizowanych nad Bałtykiem dla młodzieży szkół średnich z Warszawy i prowincji przez T-wo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Warszawie. Zgłoszenia na kolonje przyjmuje Biuro Komisji Kolonij w Warszawie, ul. Bracka 18 m 4.

**Wskazówki dla matek**

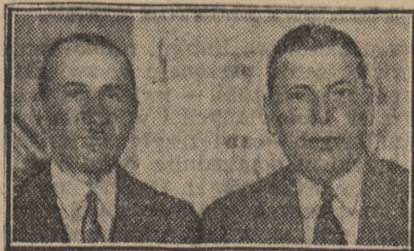
Grypa dokuca nie tylko dorosłym, lecz może jeszcze bardziej napastuje dzieci — wyszczepiając ich młode organizmy. Cóż lepszego, jak podawanie w okresie rekonwalescencji FOSFATYNY FALIERA, dostarczającej osłabionemu organizmowi w dostatecznej ilości: tapiokę, ryż, skrobję i fosforan wapnia.

**Wobec miliona**

Wstrzymanie ciągnięć podczas żaloby narodowej, przesunęło losowanie głównej wygranej — miliona — na środę, dnia 22 bm. Po godz. 8 rano w ten dzień będzie już wiadome, na jaki numer padł „król wygranych” a publiczność będzie miała możliwość dowiedzieć się o tem natychmiast, gdyż ciągnięcie będzie nadawane przez radio.

W dzień ciągnięcia miliona kończy się losowanie wielkich wygranych 32 Loterii. Kto nie wygrał, będzie miał jeszcze szanse w czterodniowym ciągnięciu premij pocieszenia, które już ostatecznie zakończą wiosenną loterię. Przy sposobności warto zaznaczyć, że 33 loteria „letnia” nie zakończy się w ostatniej klasie temi premjami pocieszenia, lecz prócz nich, każdy będzie miał szansę wygrania jeszcze w gwiazdkowym dodatkowym ciągnięciu w grudniu, o czym już pisaliśmy.

W obecnym ciągnięciu los już naznaczył swoich wybrańców dla czterech największych poza milionem wygranych po 100.000 zł. Pierwsze sto tysięcy padło na nr. 171.042. Wygrała na niego pani Klimkowska z Grodziska i trzech kupców z Łodzi. Łódź miała specjalne szczęście, gdyż i na drugi numer 72.850 padła tam ta wielka wygrana. Los w tym wypadku sprzął p. Mieczysława Wilarczykowi i p. Stefanowi Dłutkiewiczowi z Piekara, których fotografie poniżej podajemy:



Następne 100.000 przypadło na numer 62.572 Małopolsce Wschodniej, gdzie we Lwowie na ówczarkę wygrał prawnik dr. Feliks Gieruszynski, a w Sądowej Wiszni, ślusarz p. Józef Łomic.

Zagłębie węglowe miało również szczęście, gdyż wygranymi na numer 113.144 podzielili się p. Emil Przewdzin z Huty Bankowej, Polusia Szwajcercówna z Sosnowca i dwóch panów z Będzina.

Blizsze dane o tem, kto wygrał dziś milion podamy wkrótce. Należy jednak zaznaczyć że wchodzący w okres 33 Loterii, do której już teraz można nabyć losy.

**Kaszubski Teatr Ludowy**

**objeżdżać będzie powiaty kaszubskie w Niemczech**

Kaszubski Teatr Ludowy w Wejherowie rozszerza swą działalność, która nie będzie ograniczać się tylko do występów w powiecie morskim, ale również w powiatach kaszubskich po drugiej stronie kordonu, a mianowicie w Niemczech w powiatach lęborskim, człuchowskim i bytowskim.

Jak wiadomo, Teatr Kaszubski składa się z sił amatorskich pod fachowem kierownictwem artysty dramatycznego. Repertuar sztuk przeznaczonych na występy w Niemczech będzie ten sam, co i dla występów w powiecie morskim. Przeważać więc będą sztuki ludowe w gwarze kaszubskiej.

**Współpraca gospodyń wiejskich pow. świeckiego w propagandzie Pożyczki Inwestycyjnej**

W pierwszych dniach maja br. odbyły się nadzwyczajne zebrania Kół Gospodyń Wiejskich powiatu świeckiego, które prowadziła instruktorka Kierska. Zebrania były zwołane celem subskrypcji 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej.

Podkreślić należy, że Koła G. W. powiatu świeckiego, jak zawsze tak i tym razem wykazały wielką ofiarność i z całym zrozumieniem dobra sprawy zbiorowo podpisały deklaracje.

Wszystkie członkinie przybyły na zebrania, mimo pracy w domu i w polu. W dyskusji większość zabierała głos mówiąc: — „Musimy spełnić obowiązki Polki-Obywa-

telki, powinnyśmy być dumne, że Wolna Odrodzona Ojczyzna wzywa nas do współpracy w tak ważnej sprawie, jak między innymi, sprawa zmniejszenia bezrobocia”.

Członkinie KGW. powiatu świeckiego nie tylko podpisały zbiorowe deklaracje, ale zaczęły jaknajszersze warstwy społeczeństwa do podpisania deklaracji. Jako kobiety trafiły do przekonania swych mężów, braci itp., którzy chętnie podpisywali deklaracje.

Z całą satysfakcją stwierdzić należy żywy udział członkiń KGW. powiatu świeckiego w akcji subskrypcyjnej, co świadczy o dużym ich wyrobieniu obywatelskiem.

**Zarządy gminne w pow. lubawskim już się ukonstytuowały**

Na terenie powiatu lubawskiego zostały uruchomione już wszystkie gminy zbiorowe w liczbie jedenastu. Jako ostatnia została uruchomiona w dniu 11 maja gmina zbiorowa Lubawa-wieś.

Obsada gmin wygląda następująco:

- 1) **Gmina Łąkorz:** wójt Kuziński Robert z Łąkorza, sekretarz Jabłoński Franciszek.
- 2) **Gmina Nowemiasto-wieś:** wójt Łukaszeński Jan z Bratjana, sekretarz Foks Stanisław.
- 3) **Gmina Marzędice:** wójt Jarzembowski Franciszek z Tomaszewa, sekretarz Kasprzycki Anastazy.
- 4) **Gmina Kurzętnik:** wójt Banaszewski Wacław z Kurzętnika, sekretarz Kowalski Franciszek.
- 5) **Gmina Rożental:** wójt Guzowski Al-

fons z Rożental, sekretarz Mrowiński Maksymilian.

- 6) **Gmina Grodziczno:** wójt Karpiński Bernard z Kulig, sekretarz Szczepański Jan.
- 7) **Gmina Krotoszyn:** wójt Jamroz Józef z Krotoszyn, sekretarz Oczkowski Brunon.
- 8) **Gmina Mroczo:** wójt Przechowski Hipolit z Mroczo, sekretarz Jaroszewski Alfons.
- 9) **Gmina Gryżliny:** wójt Serożyński Augustyn z Lekart, sekretarz Krzyżaniak Edmund.
- 10) **Gmina Prątnica:** wójt Oczkowski Józef z Prątnicy, sekretarz Sarnowski Feliks.
- 11) **Gmina Lubawa-wieś:** wójt Marcinkowski Władysław z Byszwałda, sekretarz Żabielowski Józef.

**Straszna śmierć mieszkańca Gdyni pod kołami pociągu w Bydgoszczy**

W dniu wczorajszym około godz. 7 rano na torze kolejowym w okolicy mostu kolejowego przy szosie gdańskiej na Bielawkach w Bydgoszczy znaleziono straszliwie pokaleczonego, w kałuży krwi leżącego mężczyznę, którym okazał się 35-letni Antoni Stefański zam. w Gdyni. Nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym odwieziono natychmiast do lecznicy powiatowej, gdzie nie odży-

skawszy przytomności po niespełna dwóch godzinach zmarł.

W jaki sposób Stefański dostał się pod koła pociągu dotychczas nie wiadomo. Przypuszczalnie odbywał on podróż na wagonie pociągu bez biletu, przyczem podczas przejazdu pod mostem spadł na tor. W sprawie tej przeprowadza obecnie policja dochodzenia.

**Niestawny koniec popisów pana sekretarza**

**Za kilkakrotne defraudacje i oszukańcze manipulacje 3 lata więzienia i utrata praw obywatelskich**

Onegdaj w wyniku rozprawy głównej Sąd Okręgowy w Bydgoszczy ogłosił wyrok w głosnej ongiś sprawie sekretarza adwokackiego 35-letniego Roberta Skrzypca i kilkakrotnie już karanego „pośrednika” 30-letniego Jana Rzeszotarskiego. Skrzypiec i Rzeszotarski w r. 1933 przez czas dłuższy prowadzili wielce ozywioną, chociaż najwyraźniej z kodeksem karnym kolidującą działalność, która w końcu doprowadzić musiała ich za kraty. Skrzypiec, pracując w charakterze sekretarza adwokackiego u p. mec. Niedzielskiego przywłaszczył sobie kwotę 810 zł., a następnie defraudował około 3.000 zł. na szkodę pp. mec. Drwigi i Niedzielskiego. Przy pomocy Rzeszotarskiego Skrzypiec również w tym samym roku w oszuka-

ny sposób wyludził od Anny Furchardt 600 zł., twierdząc, iż jest w posiadaniu aktu spadkowego, o który klientka się starała.

Podczas rozprawy podsądni zachowywali się arogancko, nie przyznając się do winy. Rzeszotarski przyznawał, że być może „trochę zawiele” policzył sobie od Anny Furchardt za swoje usługi, a Skrzypiec domagał się nawet wykluczenia jednego z sędziów. Wniosek ten, jako bezpodstawny, sąd po zbadaniu odrzucił.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Skrzypca na 3 lata więzienia i utratę praw honorowych obywatelskich przez 5 lat, Rzeszotarskiego na półtora roku więzienia i utratę praw obywatelskich przez okres 2 lat.

**Zachwycony grą w trzy karty nie spostrzegł jak go okradziono**

Imię pan Stefan Prus z Podgórz powiatu toruńskiego mieszka coppersa pod bokiemi miasta wojewódzkiego, jednak przybywszy onegdaj do Bydgoszczy zastał w nadbrzdzińskim grodzie tyle rzeczy godnych podziwu, że w pewnym momencie wpadł w dość kosztowny zresztą zachwył. Pan Prus nie delektował się — powiedział szczerze — widokiem zabytków „Wenecji bydgoskiej”, czy chociażby tylko odnowionego bulwaru, gdyż kroki swe skierował na planty, nad popularne śluzę bydgoskie. Ale i tam p. Prus nie badał urządzeń regulujących stan wody w Brdzie leżąc z zain-

teresowaniem zaczął śledzić „magiczne” poruszenia trzech kart, które rzucane prestidigitatorskimi ruchami hazardzisty u licznego decydować miały o wygranej, albo przegranej. Podgórzanin nie grał, gdyż jedno, że nigdy nie miał szczęścia w grze, a powtóre — tym wyjątkowo razem — także zaufania. Przypatrywał się więc z боку, przyczem obserwacja ta pochłonęła go do tego stopnia, iż nawet się nie spostrzegł gdy go okradziono. Post factum zdołał tylko stwierdzić, iż przyjemność ta kosztowała go 20 zł.



*nie wolno jeść befsztyków*

osobom, które nie ukończyły jeszcze pierwszego roku życia. W tym okresie przysmakiem powinno być FOSFATYNA FALIERA, pierwsza papka dziecka.



**Zarząd Kolei Lokalnej Twarda Góra - Nowe prostuje**

Na umieszczony artykuł w „Dniu Grudzińskim” z dnia 11—12 maja 1935 r. str. 14 dotyczący stosunków na Kolei Lokalnej Twardogóra—Nowe, iż zatrudnieni urzędnicy kolei tej nie władają językiem polskim, oświadcza się, że wszyscy urzędnicy, zatrudnieni na teje są Polakami, władają językiem polskim w słowie i piśmie i kilkakrotnie odnowili i złożyli wymagane od nich egzamina przed komisją Dyrekcji P. K. P. Toruń. Zarząd.

**Podgórz**

— Żałobna akademja w Związku Strzeleckim. W niedzielę popołudniu odbyła się w świetlicy strzeleckiej zorganizowana staraniem oddziału żeńskiego ZS. żałobna akademja dla uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Akademję zagałła opiekunka oddziału ob. Kobędzowa, poczem oddano trzyminutowe milczeniem hold Wielkiemu Polakowi i Wodzowi Narodu. Po uroczystym ślubowaniu wierności dla idei i hasła głoszonych w Narodzie przez Zmarłego Komendanta postanowiono wysłać telegram kondolencyjny dla Rządu na ręce Pana Wojewody, poczem uroczyste zebranie zamknięto.

— Nadzwyczajne żałobne zebranie Związku Zawodowego Drużyn Konduktorskich. W dniu 18 maja odbyło się w obecności wszystkich członków wolnych od zajęć służbowych nadzwyczajne żałobne zebranie Związku dla oddania holdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczyste żałobne zebranie zagałł przewodniczący p. Franciszek Kowalski, wspominając w krótkich słowach o życiu i czynach Wielkiego Polaka oraz o ciężkiej żałobie, jaką się okryła z powodu zgonu Marszałka cała Polska.

Następnie oddali zebrani hold Zmarłemu Marszałkowi trzyminutowe milczeniem i złożyli ślubowanie, że stać wiernie będą na straży testamentu Wodza Narodu wypełniając jaknajlepiej, swoje zawodowe obowiązki.

**Stan wody w Wiśle**

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczcu wynosił w dniu 21 maja o godz. 7 rano: w Krakowie (-2,57) -2,64; w Nowym Sa-czu (Dunajec) (1,30) 1,28; w Przemysłu (San) (-1,92) -1,98; w Zawichoście (1,33) 1,47; w Warszawie (1,23) 1,25; w Wyszkwowie (Bug) (0,50) 0,47; w Pułtusku (Narew) (1,34) 1,37; w Płocku (1,12) 1,13; w Toruniu (1,23) 1,18; w Fordonie (1,29) 1,28; w Chełmnie (1,00) 1,00; w Grudziądzu (1,33) 1,32; w Korzeniewie (1,48) 1,46; w Pielku (0,68) 0,64; w Tczewie (0,76) 0,70; w Einlage (2,26) 2,18; w Schleinhorst (2,40) 2,36.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura powietrza wynosiła 20 i 21 bm. o godz. 7 rano 9 st. C.

Kierunek wiatru: zachodni.

**Portjer robot**

Przed wejściem do jednego z największych kin w Nowym Jorku umieszczono robotę pełniącą funkcję portjera. Z chwila gdy ktoś z wchodzących stanie na pierwszym stopniu szerokich schodów prowadzących do drzwi, portjer - robot zdejmując czapkę, otwiera drzwi i głośno zaprasza do wejścia. Po zmontowaniu robota zauważono, że frekwencja znacznie wzrosła, sporo ludzi chciało przekonać się, jak pracuje automatyczny portjer. W Stanach Zjednoczonych coraz częściej robot znajduje zastosowanie, najczęściej jako automat, sprzedający drobne przedmioty, oraz jako reklama.

**Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse**

**Bank Gospodarstwa Krajowego w roku 1934**

Bank Gospodarstwa Krajowego ogłosił niedawno sprawozdanie ze swej działalności w roku 1934. Nie od rzeczy będzie pokrócie zapoznać naszych Czytelników z działalnością tego największego polskiego banku państwowego. Red.

W 1934 r. zaznaczył się poważniejszy wzrost operacji Banku Gospodarstwa Krajowego. Świadczy o tym zwiększenie obrotów Banku, które osiągnęły po jednej stro-

nie księgi głównej 18,4 miliardów złotych, a więc o 2,8 miliardów więcej niż w roku poprzednim. Suma bilansowa wzrosła o 44,5 milj. do 2.211,1 milj. zł. Wzrost ten jest wynikiem z jednej strony zwiększenia się środków obrotowych Banku, a z drugiej strony — rozszerzenia działalności kredytowej. Rozwój ważniejszych pozycji bilansowych na koniec poszczególnych lat obrazuje poniższe zestawienie (w milj. zł.):

**Ważniejsze pozycje bilansowe**

ROK	Kapitały własne	Wkłady	Lokaty Skarbu Państwa	Razem	Kredyty gotówkowe	Kredyty emisyjne	Razem	Suma bilansowa
1924	40	68	2	70	96	67	163	283
1925	42	72	179	251	266	165	431	774
1926	51	151	317	468	440	206	646	920
1927	149	230	373	603	636	391	1.027	1.425
1928	195	325	388	713	747	584	1.331	1.715
1929	201	255	417	672	809	663	1.472	1.831
1930	208	243	509	752	1.015	735	1.750	2.151
1931	214	238	507	745	1.084	792	1.876	2.183
1932	219	261	284	745	1.023	838	1.861	2.160
1933	221	237	532	769	1.038	823	1.861	2.167
1934	197	314	489	803	1.075	807	1.882	2.211

Kapitały zakładowe pozostały niezmienione w sumie 150 milj. zł. Rezerwy statutowe, t. j. fundusz rezerwowy i specjalna rezerwa dla papierów wartościowych własnej emisji, zwiększyły się w ciągu roku łącznie o przeszło 2 milj. zł., głównie wskutek doliczenia do rezerwy części czystego zysku za rok 1933. Natomiast inne rezerwy, które utworzone zostały w latach pomyślnego konjunkturnego gospodarstwa i wysokiej rentowności Banku, przeznaczone zostały obecnie w dużej części na powiększenie funduszu oddłużenia, omówionych oddzielnie.

**WZROST WKŁADÓW.**

Na szczególne podkreślenie zasługuje w roku ubiegłym bardzo poważny wzrost wkładów, których suma zwiększyła się o 77,6 milj. zł., osiągając 314,4 milj. zł. Wyższy stan wkładów wykazał Bank dotychczas jedynie w końcu 1928 r., kiedy osiągnęły one 325,3 milj. zł. Wzrost wkładów zaznaczył się we wszystkich kategoriach wkładów: stan wkładów instytucyj i osób prywatnych zwiększył się do 147,7 milj. zł., instytucyj państwowych do 121,9 milj., instytucyj samorządowych do 19,2 milj., oraz prawnopublicznych zakładów ubezpieczeń do 25,6 milj. zł. Podkreślić wreszcie należy stały i znaczny przyrost wkładów oszczędnościowych, które osiągnęły w końcu roku 63,5 milj. zł. wobec 55 milj. zł. w roku poprzednim.

Przyrost wkładów zużyty został częściowo na rozszerzenie akcji kredytowej, w głównej jednak mierze przyczynił się do bardzo znacznego wzmocnienia struktury finansowej Banku.

Pogotowie kasowe Banku zwiększyło się o 13,3 milj. do 62,7 milj. zł.

Ogólna suma kredytów działu handlowego zwiększyła się do 449,3 milj. zł. czyli o 63,1 milj. zł.

Portfel papierów procentowych oraz udziałów i akcji obniżył się o łączną kwotę 14,3 milj. zł., przyczem papiery procentowe własnej emisji spadły o 5,7 milj. do 43 milj. zł., inne papiery procentowe — o 11,2 milj. do 10,4 milj. zł., udziały w przedsiębiorstwach koncernowych i akcje natomiast zwiększyły się o 2,7 milj. do 36,9 milj. zł.

**POŻYCZKI EMISYJNE.**

Podobnie jak w roku 1933 Bank nie udzielał również w roku sprawozdawczym nowych pożyczek emisyjnych. Dokonana została tylko konwersja jednej gotówkowej pożyczki komunalnej w wysokości 13,4 milj. zł. na pożyczkę w obligacjach komunalnych. Łączny stan pożyczek w listach zastawnych i obligacjach wraz ze zwaloryzowanymi emisjami B. Krajowego Banku w roku 1934 wynosił w końcu 1934 roku 806,9 milj. zł., wykazując w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszenie o 16,3 milj. zł. Spadek stanu emisji wywołany został, poza normalną amortyzacją, również w pewnej mierze przełączeniem dawnych 7-proc. a obecnie po konwersji 5½% obligacyj komunalnych dolarowych Serji III na emisje złotych po kursie 5,40 zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach obcych.

W wyniku przeprowadzonej w 1933 r. konwersji pożyczek emisyjnych do niższego poziomu oprocentowania i przedłużenia okresu umorzenia, jak również dzięki dużym ulgom udzielonym dłużnikom przez Bank, wypłacalność w kredycie długoterminowym poprawiła się w bardzo wysokim stopniu. Wpływy rat przewyższyły bowiem w ub. roku o 4,6 proc. wymagalności ratalne, co spowodowało zmniejszenie się zaległości o 1 milion złotych do 36,9 milj. zł., a więc do poziomu stosunkowo niskiego, jeżeli się uwzględni, że stan pożyczek emisyjnych wynosi przeszło 800 milj. zł.

**OPERACJE ZE SKARBEM PAŃSTWA.**

W dziele operacyj dokonywanych przez Bank na rachunek Skarbu Państwa zaszyły

w ciągu 1934 r. poważniejsze zmiany. Przedewszystkiem podkreślić należy wzrost funduszy budowlanych oraz udzielonych z nich kredytów na budownictwo mieszkaniowe. Pierwsze zwiększyły się o 41 milj. zł. do 357,7 milj. zł., pożyczki budowlane zaś o 35,8 milj. do 345 milj. zł. Lokaty na rzecz Kooperolnej oraz odpowiadające im kredyty zostały przeniesione do Działu Handlowego bilansu w związku z utworzeniem funduszu oddłużenia. Kredyty sanacyjne dla banków oraz lokaty na ten cel nie uległy większym zmianom. Wreszcie poważniejsze zmniejszenie wykazały różne lokaty i różne kredyty, co stoi w związku z częściowym rozliczeniem wzajemnych pretensyj Banku i Skarbu Państwa, dokonaniem na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z 27 października 1933 r. o rozrachunkach pomiędzy Skarbem Państwa a B. G. K.

**AKCJA BUDOWLANO - TERENOWA.**

Największą sumę obrotów stanowią pożyczki budowlane, w którym to dziale Bank rozwijał najżywczej działalność również w roku ubiegłym. Akcja kredytowo - budowlana obejmowała, podobnie jak w 1933 r., głównie drobne budownictwo mieszkaniowe, zapoczątkowane z tak pomyślnymi wynikami w 1932 r. Pomoc kredytowa na budownictwo została w 1934 r. o tyle rozszerzona w porównaniu z rokiem poprzednim, że poza pożyczkami na drobne budownictwo wydzielone zostały również pewne kontyngenty na budowę domów blokowych, na wykończenie

budowli poprzecznie finansowanych, na przebudowę mieszkań większych na mniejsze oraz na remonty. Ponadto w odniesieniu do drobnego budownictwa, podwyższone zostały normy przyznawanych kredytów w wypadkach budowy domów o większej ilości samodzielnych mieszkań, zawsze jednak w granicach 50 proc. ogólnych kosztów budowy. Budownictwo zbiorowe korzystało z wyższych norm kredytowych od budownictwa indywidualnego.

W ciągu 1934 r. udzielił Bank z Państwowego Funduszu Budowlanego 6.798 pożyczek na sumę 38,9 milj. zł., tak, że łącznie udzielonych zostało 6.850 pożyczek w łącznej wysokości 46,8 milj. zł. wobec 4.406 pożyczek na 29,1 milj. zł. w 1933 r. Wskutek tego ogólna suma pożyczek budowlanych przyznanych przez Bank od początku swej działalności, wyniosła w końcu 1934 r. 612,2 milj. złotych.

Wyniki akcji kredytowo - budowlanej w ub. roku były daleko pomyślniejsze niż w latach poprzednich; przy pomocy uruchomionych w ostatnim roku środków sfinansowano bowiem budowę 19,386 mieszkań o 53.374 izbach, co stanowi przeszło czwartą część ogólnej liczby izb, wybudowanych przy pomocy Banku w 10 latach poprzednich (193-456). Udział kredytowy Banku w ogólnym koszcie budowy wniesionych w 1934 r. domów wyniósł 25,9 proc. przy budownictwie drobnym i 19,6 proc. przy budownictwie blokowym.

W roku sprawozdawczym została podjęta w szerszym rozmiarach kwestja budownictwa robotniczego przez powołanie do życia w czerwcu 1934 r. specjalnej instytucji p. n. „Towarzystwo Osiedli Robotniczych” Sp. z o. o. w Warszawie z kapitałem zakładowym 500 tys. zł. Zadaniem tej Spółki, w której wzięli udział Bank Gospodarstwa Krajowego, Fundusz Pracy, Dyrekcja Lasów Państwowych i Zakłady Ubezpieczeń Społecznych, jest budowa domów i osiedli dla osób niezamożnych.

Akcja terenowa Banku Gospodarstwa Krajowego, rozpoczęta z dniem 1 kwietnia 1933 r., była kontynuowana w ciągu 1934 r., obejmując przygotowanie gruntów państwowych do sprzedaży przez finansowanie inwestycji terenowych (ulice, wodociągi, kanalizacja, gaz, elektryczność, zaleźnie od warunków i potrzeb lokalnych), parcelację tych gruntów, uregulowanie hipotek itp., a następnie sprzedaż w porozumieniu z Komitetami Rozbudowy Miast parcel zainwestowanych i hipotecznie uregulowanych. Wysokość dotacji Skarbu Państwa na „Specjalny Rachunek Terenowy” w 1933 i 1934 r. wyniosła razem 7 milj. zł. Ponadto w finansowaniu inwestycji terenowych na gruntach państwowych wzięł udział — za pośrednictwem Banku — Fundusz Pracy. Akcja terenowo-

budowlana była prowadzona w 1934 r. w 14 miastach. Po koniec 1934 r. wypłacił Bank na ten cel ogółem 5,2 milj. zł.

Prócz akcji finansowej dla budownictwa Bank starał się również w roku ubiegłym zapomocą odpowiedniej propagandy szerzyć w społeczeństwie zrozumienie dla budownictwa domu na użytek własny oraz przeprowadził prace mające na celu oparcie drobnego budownictwa na najekonomiczniejszych zasadach. W tym celu:

1. przeprowadzono w biurze technicznym Banku wyniki przeprowadzonego w 1933 r. I. Konkursu na budowę domów jednorodzinnych w kierunku zwiększenia powierzchni użytkowej mieszkań, oraz opracowano i ogłoszono wyniki II. Konkursu architektonicznego na wzorowe typy domów bliźniaczych i szeregowych;
2. przeprowadzono akcję informacyjną w zakresie budownictwa mieszkaniowego za pośrednictwem prasy, radja, ulotek oraz drogą wydania poradnika dla budujących p. t. „Dom dla siebie”;
3. zorganizowano poradnictwo budowlane przy udziale Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej;
4. urządzono wystawę budowlaną - mieszkaniową w Warszawie na Kole o charakterze propagandowo - dydaktycznym, którego otwarcie nastąpi w maju br.

**AKCJA ODDŁUŻENIOWA.**

Podobnie jak w poprzednich latach Bank stosował również w roku 1934 duże ulgi wobec dłużników. Zaległości ratalne rozkładał Bank na dogodne terminy spłaty, uwzględniając sytuację finansową dłużników oraz ustalając realne plany spłat. Specjalnie dogodne warunki spłaty przyznał Bank rolnictwu oraz dłużnikom na terytorjum dotkniętym powodzią. W roku ubiegłym kontynuował Bank rozpoczętą w 1933 r. konwersję długów rolniczych przy pomocy Banku Akceptacyjnego. Ogółem zawarto po koniec roku ostatniego 1.001 układów na okolo 20 milj. zł., przyczem należy zauważyć, że wypłacalność dłużników z tytułu należnych odsetek i rat kapitałowych od zawartych układów jest naogół dobra. Pozaatem należy tu zaszczególnić — podobnie jak w latach poprzednich — wydzielili Bank z zysków Banku sumę 1 milj. zł. na pomoc dla miast, spłatających t. zw. pożyczki ulenowskie.

Najbardziej istotne ulgi jednak wprowadzają wydane w końcu ub. roku ustawy oddłużeniowe dla rolnictwa i samorządów. Należy tu wymienić: rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 24 października 1934 r. o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj w bankach państwowych oraz dekret z tej samej daty o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, a pozatem rozporządzenie Prezydenta z 12-go czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych.

W związku z temi rozporządzeniami utworzony został w Banku z końcem ub. roku fundusz oddłużenia dla rolnictwa i samorządów w łącznej wysokości 71 milj. zł., z czego na rolnictwo przypada 46,3 milj., na samorządy 24,7 milj. zł. Na fundusz ten przełano 26,1 milj. zł. z innych rezerw Banku. Pozaatem zużyto na ten cel lokaty stojące w związku z pretensjami Skarbu Państwa do rolników i organizacyj rolniczych (głównie Kooperolna), przekazanych na fundusz oddłużenia w wysokości 32,4 milj. zł. Pozostała reszta stanowią różnego rodzaju należności Banku z tytułu odsetek od pożyczek samorządowych, dodatku administracyjnego oraz odsetek zwłoki od pożyczek emisyjnych.

Wybitne polepszenie się płatności rat pożyczek emisyjnych oraz stosunkowo dobra wypłacalność dłużników, z którymi zawarto układy konwersyjne, świadczy wymownie że ulgi stosowane przez Bank osiągały swój cel, umożliwiając dłużnikom uporządkowanie ich sytuacji finansowej. Należy się spodziewać, że przeprowadzenie akcji oddłużeniowej na podstawie wymienionych ustaw przyniesie niewątpliwie dalszą, bardzo znaczną poprawę w tym względzie.

**3 MILJONY ZŁOTYCH ZYSKU.**

Koszty handlowe Banku, mimo konieczności zwiększenia personelu w związku ze wzrostem agend Banku — zwłaszcza w dziale pożyczek budowlanych i w dziale operacyj handlowych — zwiększyły się w porównaniu z rokiem poprzednim tylko o 103 tysiące zł. do 13.058 tys. zł. Ogólna suma zysków i strat zamknięcia się kwotą 43,6 milj. zł. wobec 52,9 milj. zł. w 1933 r. Mimo zwiększonych kosztów handlowych i większych odpisów z sumy zysków (m. in. 1 milj. zł. dla miast spłacających t. zw. pożyczki ulenowskie) oraz innych ulg przyznanych dłużnikom czysty zysk Banku wzrósł w porównaniu z 1933 r. o prawie 400 tys. zł., wynosząc okrągło 3 milj. zł. Zysk ten — zgodnie z dekretem Prezydenta R. P. o Banku Gospodarstwa Krajowego z 3 grudnia 1930 r. — będzie podzielony w ten sposób, że 35 proc. przeznaczą się na rezerwę specjalną dla listów zastawnych i obligacyj Banku, 20 proc. na fundusz rezerwowy, 35 proc. do rozporządzenia Rządu, a reszta, t. j. 10 proc. na inne cele przewidziane w statucji.

**Reforma waluty gdańskiej a interesy przemysłu polskiego**

Prezes Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych w Polsce p. M. Friede przed wyjazdem do Anglii na cele wycieczki gospodarczej, odbył konferencję w komisaryjacie generalnym R. P. w Gdańsku, na której omówiono zagadnienie wpływu dewaluacji guldena gdańskiego na interesy dostawców polskich. W teje sprawie odbyto konferencję z zarządem Związku Przedstawicieli Przemysłu Polskiego w Gdańsku, w wy-

niku której uznano za najwłaściwsze, aby wszelkie kwestje, dotyczące uregulowania dawniejszych należności złotych za towary dostarczone przez przemysł polski, były rozpatrywane i opinjowane przez specjalną komisję wyłonioną przez zarząd Związku. Komisja ta, złożona z ludzi doskonale obznajmionych ze stosunkami rynku gdańskiego, jest w możności należyście osądzić postulaty dłużników gdańskich.

**Giełdy**

**BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA**

z dnia 21 maja 1935 r.

Zyto 110 ton 14,90—14,25—14,50; pszenica stand. 15,50—16; jęczmień jedn. 16,50—17; zbierowy 15,75—16,50; owies 15,25—15,75; mąka żytnia; gat. IA 0—55 proc. w. w. 23,50—23; gat. IB 0—55 proc. w. w. 21—21,50; gat. II 55—70 proc. w. w. 16—16,50; razowa 0—95 proc. w. w. 16,50—17; pszenica poniżej 70 proc. w. w. 12,50—13; mąka pszenna; gat. IA 0—20 proc. w. w. 28—30; gat. IB 0—45 proc. w. w. 26,25—27,25; gat. IC 0—55 proc. w. w. 25,50—26,50; gat. ID 0—60 proc. w. w. 24,50—25,50; gat. IE 0—65 proc. w. w. 23,50—24,50; gat. IIA 20—55 proc. w. w. 21,50—22,50; gat. IIB 20—65 proc. w. w. 21—22; gat. IID 45—55 proc. w. w. 19,75—20,75; gat. IIF 55 do 65 proc. w. w. 15,25—15,75; gat. IIIA 65—70 proc. w. w. 14,25—15,25; gat. IIIB 70—75 proc. w. w. 12,25 do 12,75; razowa 0—95 proc. w. w. 16,75—17,25; otręby żytnie wymiat stand. 11—11,50; otręby pszenne: miakkie st. 11—11,50; średnie st. 10,50—11; grube 11,25—11,75; otręby jęczmieńne 10,50—11,50; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepak zimowy bez worka 36—37; mak niebieski 34—36; gorczyca 34—36; sienne lniane 45—47; peluska 29—31; wyka 30—32; seradela 12—13,50; groch: polny 26—30; Wiktoria 30—32; Folegera 26—29; tymotka czyszczona 45—55; lubin; niebieski 9,50—10,25; żółty 10,50—11,50; rajgras angielski 110—130; koniuczyna: żółta, oduszczona 60—75; biała 70—100; czerwona surowa 80—100; czerwona czyszczona 115—130; szwedzka 190—230; ziemniaki: jadalne pomorskie 4,25—4,50; fabryczne 3,25—3,75; żytnia prasowana 3,50—4; siano nadnoteczkie luzem 8—9; śrut soja 19—19,50.

**POZNĄSKA GIEŁDA ZBOŻOWA**

z dnia 21 maja 1935 r.

Notowania bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

**GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA**

z dnia 22 maja 1935 r.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funt. 14—14,50; żyto 120 funt. eksp. 14—14,50 owies 17—18,50 fasola 28—32; groch: Victo-

ria 33—40; zielony 23—30; drożny 25—30; na pasze 18—24; otręby: żytnie 12—12,25; pszenne 12,12,25; gorczyca żółta 40—50; mak niebieski 38—42; wika 26—40.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo. Tendencja: słaba.

**GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA**

z dnia 22 maja 1935 r.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 99,90—100,10; dolar 5,35—5,45; marka niemiecka 173—183; marka rejestr. 110.

Za dewizy płacono: Warszawa 99,90—100,10; Berlin 213,60—214,61; Nowy Jork 5,3122—5,3228; Londyn 26,18—26,24.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich.

**NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ**

z dnia 21 maja 1935 r.

Dewizy

Belgia 89,95, 90,18, 89,72; Berlin 213,60, 214,60, 212,60; Gdańsk 100,00, 100,25, 99,75; Holandia 359,89, 360,70, 358,90; Kopenhaga 110,95, 112,50, 116,40; Londyn 26,18, 26,31, 26,95; Nowy Jork 5,3228, 5,3328, 5,2984; Oslo 131,40, 132,05, 130,75; Paryż 34,95, 35,08, 34,91; Praga 22,14, 22,19, 22,00; Sztokholm 135,05, 135,70, 134,40; Szwajcaria 171,75, 172,18, 171,32; Wiedeń 43,88, 43,95, 43,71.

Tendencja: mocniejsza.

**Papier wartościowe**

3 proc. pożycz. budowlana 40,25; 4 proc. pożycz. inwest. seryjna 109,50; 5 proc. pożycz. konwersyjna 67,50; 6 proc. pożycz. dolarowa 81,50—81,13; 4 proc. pożycz. premij. dol. 51,25; 7 proc. pożycz. stabiliz. 61,25—61—61,25; drobne 61,25—61,38—61,25; 4½ proc. l. z. ziemskie 47,75—47,50; 5 proc. l. z. m. Warszawy stare 65,25; drobne 65,50; z 1933 r. 57—56,50—57; 5 proc. l. z. Łodzi 50,25—50,50; 6 proc. obl. Warszawy 1928 r. VI. em. 60,90.

Tendencja: dla pożyczek niejednorodna; dla listów przeważnie słabsza.

**Akcje**

Bank Polski 87,50; Starachowice 31; Haberbusch 40,35.

Tendencja: przeważnie słabsza.



Dzięk



# w Toruniu

Środa  
22  
maja

Kalendarzyk rzym.-Kat.  
Środa: Heleny — Czwartek: Dezjeryusza

## PRZEGLĄDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 22 maja br.

Po rannych mgłach dniem dość pogodnie. Ciepłej. Słabe wiatry miejscowe.

### DYZUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują: w śródmieściu Apteka Centralna, ul. Chelmińska; na Bydgoskim Przedmieściu. Apteka św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

### TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— Dziś o godz. 20 — „Wasy i peruka”.  
— Jutro o godz. 20,15 — występ Kozaków Kubańskich.

### REPERTUAR KIN:

MARS: „Światło w ciemności”.  
ŚWIATOWID: „Niewolnica z Mandalay”.  
LIRA: „Grzech” (premiera).  
ARJA: „Dla ciebie śpiewam” z Kiepurą i „Przygoda o północy”.  
CORSO: „Djablica z Kanzas” i „Dama z nocnego klubu”.

### ZEBRANIA.

— Dziś o godz. 16,30 w salce parafjalnej — walne zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy parafji Najśw. M. P.

— Dziś o godz. 18 w ratuszu — posiedzenie Rady Miejskiej.

— Jutro o godz. 19 w sekretarjacie klubu (Dom Żołnierza) — zebranie sekcji pływackiej WKS Gryf.

### ODCZYTY.

— Dziś o godz. 18 w lokalu Zw. Pań domu (Kopernika 7) — p. dr. Słowińska wygłosi drugi odczyt z cyklu „Ratownictwo w nagłych wypadkach”.

## ESPLANADA

Dziś o godz. 20.30

wielki nadzwyczajny koncert znakomitej orkiestry „Furora Band” w ogrodzie przy cenach dziennych.

## Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

### Polecamy restauracje i kawiarnie

**Dwór Artusa, tel. 19-62.** Restauracja o najwyższej jakości kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitego kucharza wyjeżdża na miejsce i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zewnątrz, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

**Restauracja „Do Gracjana”, ul. Szczytna róg Szerokiej, tel. 19-96.** Polecane zdrowe domowe śniadania, obiady, kolacje znane ze swej dobroci. Fachowo pielęgnowane piwa, skóra i rzetelna obsługa, ceny niskie. Nowocześnie urządzone lokale.

**Adria, Kawiarnia, Cukiernia, Restauracja, Chelmińska 11, tel. 2006** poleca jako nowość: pierwszorzędną warszawską wyrobę cukierniczą. Dostawy poza dom — punktualnie i szybko. Pierwszej jakości śniadania, obiady i kolacje. Specjalność potrawy z kociołka po 70 gr. Codziennie od godz. 16.30 wielki koncert i dancing. Dobrze pielęgnowane piwo, wino i likiery.

**Osrodek Sportów Wodnych nad Wisłą, obok miejskiego dworca kolejowego.** Kawiarnia i restauracja w ogrodku. Jedyne miejsce w śródmieściu, gdzie na świeżym powietrzu nad wodą, zdala od ulicznego kurzu można spędzać chwile wypoczynku pośród słońca i zieleni. Brydz w lokalu i w ogrodku. Karty i pogotowie brydzowe na miejscu. Dancing na powietrzu.

### Najlepsza okazja Kupna:

**B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 1174** — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

**Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665.** Radjoodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewalacyjnych cenach. Przyjmuje asygnały Kredytu Kupieckiego.

**Browar Okocim, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58, tel. 1334** poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

**Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Opieczny, Franciszek Seidler, Toruń, Opłok i handzista Obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon 1574.** Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

### Z miasta

— **Hold Konfraterni pamięci Marszałka J. Piłsudskiego.** W poniedziałek, dnia 20 bm. zwołane zostało w Izbie Konfraterni uroczyste zebranie zarządu Konfraterni celem złożenia holdu śp. Józefowi Piłsudskiemu, Marszałkowi Polski. Po wysłuchaniu w skupieniu krótkiego przemówienia Majstra, L. Jarosławskiego obecni uczcili Wielkiego Budowniczego Polski dwuminutowym milczeniem. Zebranie uchwaliło wezwać wszystkich członków stowarzyszenia do złożenia daniny na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Józefa Piłsudskiego, jako pomnika świadczącego o wielkim przywiązaniu Ziemi Pomorskiej do Wodza Narodu.

— **Zebranie sekcji pływackiej WKS Gryf.** Zwołuje się na dzień 23 maja o godz. 19 w sekretarjacie klubu (Dom Żołnierza) zebranie sekcji pływackiej WKS Gryf. Tamże przyjmować się będzie zapisy nowych członków. Zarząd.

— **Org. Przystosowania Wojsk, Kobiet do Obr. Kraju zawiadania swe członkinie,** że komisja porozumiewawcza Pomorsk. Org. Kob. organizuje wyjazd do Krakowa, dla członkini organizacji zrzeszonych w komisji w celu złożenia wspólnego holdu przez kobiety z Pomorza u zwłok śp. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Wyjazd z Torunia nastąpi specjalnym pociągiem w dniu 25 maja (sobota wieczorem — powrót w poniedziałek 27 maja rano). Koszt biletu kolejowego w obie strony wyniesie 21 zł (III kl. wagony sypialne).

Przy zapisach należy wpłacić 50 proc. ceny biletu kolejowego tytułem zadatku. — Zapisy przyjmuje i bliźszych informacji udziela Sekretariat PWK do OK, ul. Wola Zamkowa 19 w środę 22 i czwartek 23 bm. od godz. 5—7 popoł.

— **Zapisy do Szkoły Handlowej w Toruniu.** Dyrekcja 4-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej komunikuje, że zapisy na 1935-36 r. szkoln. przyjmują od 13 maja do 15 czerwca rb. w kancelarii szkoły przy ul. Szpitalnej 6 (obok kościoła św. Jakoba). Kandydaci (tki) do 1 klasy winni (y) przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej lub 4 kl. szkoły wyższej w z. 1 kl. gimn. nowego typu, 3) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 4)

2 fotografie. Kandydaci (tki) do 4 klasy winni (y) przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo ukończenia 3 kl. Szkoły Handlowej, 3) 1 fotografię. Zapisy odbywać się będą tylko przed wakacjami, gdyż ilość miejsc jest ograniczona. (4430)

— **Przytrzymano 5 amatorów „większej z kropką”.** Wczoraj w Toruniu zgłoszono 2 wypadki drobnych kradzieży, oraz spisano 6 doniesień za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych. W areszcie policyjnym osadzono 5 osób za nadużycie alkoholu, 1 za wałowanie się po torach kolejowych, 1 za kradzież, 1 za uprawianie nierządu zarobkowego i 1 za nieostrożną jazdę samochodem.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** W środę, 22 maja, o godz. 20 komedia Józefa Korzenińskiego „Wasy i peruka”. Ceny popularne od 30 groszy do 2 zł. umożliwiają wszystkim ujrzeć tę ze wszechmiar godnie zobaczenia komedję, w krótkim czasie schodzącą już z repertuaru.

## Akademia żalobna Zw. Rezerwistów Koła II. w Toruniu

Zarząd Koła II. Związku Rezerwistów dn. 17 maja w świetlicy przy ul. Grudziądzkiej urządził dla swych członków uroczystą akademię celem oddania pamięci Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego. Jako przedstawiciel Zarządu Grodzkiego przybył p. Szalach Antoni. Na program akademii złożono się: zagajenie przez wiceprezesa p. Widomskiego Ludwika, śpiew chłopcy szkoły nr. 10 pod kier. p. Markowskiego oraz odegranie na skrzypkach marsza żalobnego Chopina przez kółko muzyczne przy szkole nr. 10 pod kier. p. Ignatowskiego, co bardzo uświetniło akademię. Ref. p. Lubiński odczytał referat o życiu i czynach Marszałka. Na zakończenie p. wiceprezes odczytał rozkaz Zarządu Gł. Związku Rezerwistów oraz orędzie Pana Prezydenta i polecił, aby w sobotę wszyscy wzięli udział w nabożeństwie żalobnym, na Mokrem o godz. 8.30 lub w kościele N. M. P. o godz. 10-tej. 3-minutowym milczeniem zebranie zakończono.

## Nowy zarząd Koła II. Związku Rezerwistów w Toruniu

Koło II Związku Rezerwistów w Toruniu w związku z rocznicą swego istnienia zwołało w swej świetlicy przy ul. Grudziądzkiej nadzwyczajne zebranie. Na zebraniu tem wybrano nowy zarząd, do którego weszli: prezes p. inż. Wiński; wiceprezes kier. szkoły nr. 10 p. Widomski Ludwik; sekretarz nauczyciel p. Sielski Kl.; skarbnik p. Kurcewicz; ref. wych. obyw. kier. szk. nr. 11 p. Lubiński, ref. opieki społ. p. Klimaszewski; członek zarządu p. Starogardzki.

## Gdyby tak pana uderzył kijem, panie Józefie?

Przykre widowisko rozegrało się w poniedziałek około godz. 19 na placu Bankowym w Toruniu.

W pobliżu gazowni stała zaprzężona do wozu zmizerowana szkapina, przypuszczalnie bardzo zmęczona pracą, bo mimo nawoływań woźnicy nie chciała się ruszyć z miejsca.

Upór konia zdenerwował w końcu woźnicę Józefa Małkowskiego (mieszkającego w Toruniu przy ul. Grudziądzkiej 98), nawiasem mówiąc, lekko podchmielonego kilkoma „głębszemi”, wypitemi w pobliskiej restauracji.

Małkowski zaczął wpięć smagać konia batem, ale ponieważ i to nie pomagało, wzięł laskę i nią w nieludzki sposób tak długo bił konia, aż... laska się złamała.

Biedne zwierzę przez cały czas czyniło wysiłek, aby ruszyć z miejsca — było jednak tak osłabione, że nie mogło usłuchać swego „pana” i musiało pokornie znieść wszystkie zadawane przez niego uderzenia.

Całą tę scenę przypatrywał się duży tłum. Raz poraz ktoś z widzów usiłował pohamować woźnicę, ale nie odnosiło to skutku, gdyż Małkowski wówczas zamierzał się laską na interwenjującego. Wreszcie pewnemu oficerowi udało się powstrzymać woźnicę i oddać go w ręce policjanta.

Posterunkowy odprowadził Małkowskiego do aresztu policyjnego, skąd zostanie przekazany Sądowi Starościańskiemu za znęcanie się nad zwierzęciem.

## Harce szoferów nie ustają

### Znów dwie katastrofy samochodowe w Toruniu

Pisząc w onegdajszym numerze „Dnia Pomorskiego” o „kawalerskiej” jeździe szofera Eryka Konitza, który będąc nietrzeźwy, rozbił na ul. Bydgoskiej taksówkę nr. 26, zwróciliśmy uwagę, że w ostatnich dwóch tygodniach notowano w Toruniu nadmierną liczbę wypadków samochodowych i że w związku z tem władze policyjno-administracyjne winny zwrócić większą uwagę na szoferów i skrupulatniej badać ich kwalifikacje, zwłaszcza moralne, oraz poczucie odpowiedzialności, gdyż harce bractwa z pod znaku św. Krzysztofa coraz poważniej zaczynają zagrażać życiu mieszkańców Torunia.

Jakby na potwierdzenie tych uwag, po katastrofie Konitza — zdarzył się jeszcze dwa wypadki samochodowe.

Szofer Józef Piątkowski z Grębocina (pow. toruński), kierując samochodem ciężarowym przejechał przez ul. Olbrachta na Mokrem tak „brawurowo”, że zamiast następnie skręcić w ul. Sobieskiego — wpadł na barjerę kolejową, która wskutek zderzenia uległa złamaniu.

Jeszcze leniej się „spisał” wczoraj rano o godz. 10.30 na ul. Grudziądzkiej w Toruniu szofer p. szambelana Jana Donimirskiego z Łysomic, Leon Dejewski. Jechał on z dzieckiem przez ul. Grudziądzką z taką szybkością, że na zakręcie ul. Jagiellońskiej

w pobliżu gmachu Urzędu Pośrednictwa Pracy, nie zdołał wyminąć wojskowego samochodu ciężarowego Szefostwa Intendencji w Toruniu, którym kierował cywilny szofer Józef Gniewowski i pełnym gazem wjechał na przód auta wojskowego.

Bezpośrednio po zderzeniu Dejewski cofnął swój samochód i usiłował uciec, lecz daleko nie zjechał, gdyż kilka metrów dalej zderzył się... z drzewem, stojącym na chodniku.

Wskutek wypadku p. prezes Donimirski odniósł lekkie obrażenia zewnętrzne; m. inn. uległ skałeczeniu twarzy szkłem. Obaj szoferzy wyszli bez szwanku.

Natomiast samochody oba zostały bardzo poważnie uszkodzone. Przy aucie ciężarowym przednia część resorów, przy samochodzie zaś osobowym zostały pogięte chłodnica, zderzak, błotnik, stopień oraz sfłaczony wszystkie szyby. Ponad to mocno pochylono się drzewo na chodniku, na które w czasie próbnego ucieki wjechał samochodem osobowym szofer Dejewski.

Na miejsce wypadku przybyła policja i landarmerja oraz rzeczoznawca samochodowy p. Katafias.

Lekkomyslnego i nieopanowanego szofera Dejewskiego osadzono w areszcie policyjnym.

## KINO „LIRA”

ul. Strumykowa 3.

### Wspaniała premiera!

Największa gwiazda ekranów światowych  
**JOAN CRAWFORD**  
w najwspanialszym arcydziele życiowym,  
o wiele mówiącym tytule

## Grzech

Obrazującym walke duszy ze zmysłami  
Reżyserji Lewis'a Milestone  
Arcyfilm który na długo zostanie w pamięci każdego!

W nadprogramie Najnowyzy tygodnik aktualności

Początek o g. 5, 7 i 9. W niedzielę o g. 8, 5, 7 i 9.

### Wigilanki toruńskie

## Mało... bardzo mało...

Trudno było pisać o tem w tygodniu żalobnym. A i teraz poruszam tę kwestję z pewnem żałowaniem... A jednak trzeba rzecz omówić, sprawy dotknąć rozpalonem od żalości sercem...

Nie jestem jarozsem, wegeterjaninem, zatem nie mam powodu mówić z uprzedzeniem o naszych Panach rzeźnikach, ale wyróżniam kilka słów prawdy. Nazywał rzecz po imieniu, mówił prawdę — to moja dewiza.

Całe społeczeństwo pomorskie ontuzjastycznie odpowiedziało na apel budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego. Posypały się hojne ofiary, wspinały deklaracje i datki w gotówce.

Oczywiście i Cech rzeźnicki zadeklarował. Ale ile?

Aż... 100 zł! Razem złożyli 100 zł; gdy każdy z P. P. Cechmistrzów, bez uszczerbku swej fortuny mógłby dać setkę i nikby się z takiej hojności nie dziwowali.

Sto zł. wspólnie — to bardzo mało. Inni dali znacznie więcej.

Chcemy wierzyć, że to tylko pożyłka w druku, że przez niedopatrzność, w sprawozdaniu przy cyfrze 100, jedno zero gdzieś się zagubiło.

Chcemy wierzyć. Dopóki jednak nie nadejdzie sprostowanie, lub wiadomość o rewizji pamiętnej uchwały cechu, wołamy na całe gardło:

Panowie Cechmistrze, mało... — jeszcze mniej niż mało, tak mało, że aż... wsty! (es).

## Z dni żaloby

W sobotnim numerze naszego pisma informaliśmy Czytelników o mającym się odbyć żalobnym zebraniu Nauczycielskiego Koła BBWR.

Jak było do przewidzenia, nauczycielstwo zorganizowane w Bloku, którego Twórcę izami zegnał kraj cały, głęboko poruszone i przygnębione zgromadziło się licznie, aby hold poświęcony oddać uwielbianemu Wodzowi, a z mocnych słów orędzia Pana Prezydenta zaczerpnąć otuchy i siły do dalszej pracy, w duchu ideologii Marszałka.

Podniosły nastrój wywołany głęboko ujetem przemówieniem prezesa Koła p. dr. Redigera utrzymał się przez cały ciąg zebrania.

Zjednoczeni we wspólnej żalobie zachowali uczestnicy tegoż pamięć silnego wrażenia, jakie bezsprzecznie na każdym wywarła ta żalobna uroczystość.

### Na białym czworoboku

## Mars — „Światło w ciemności”

Filmy lotnicze są szczególnie patetyczne, pokazują nam bowiem z bliska egzystencję ludzi, których życie i zdrowie wisi na włosku.

W danym wypadku zresztą bohatera spotyka ciężkie kalectwo, bynajmniej nie podczas brawurowego lotu, lecz przy najbardziej prozaicznym zajęciu. Pozornie życie traci dlań z tą chwilą wszelki powab, lecz wielka miłość na nowo daje mu szczęście.

Myrny Loy oglądaliśmy dotychczas przeważnie w roli „wampa”, lecz jej obecna kreacja przekonana nas w zupełności, że potrafi ona odzwierciedlić doskonale rolę uczciwej dziewczyny. Partner jej Gary Grant jest miły i bardzo przystojny. Na specjalną pochwałę zasługuje czworonogi aktor, piękny, wilk, przewodnik niewidomych.

Nadprogram stary tygodnik P. A. T. a, lecz mamy nadzieję, że pokażą nam niebawem uroczystości żalobne w stolicy, na które z głębokim wzruszeniem czeka cały Toruń. (Mar.)

## Światowid — „Niewolnica z Mandalay”

Ciekawe — dlaczego niewolnica z Mandalay, skoro właśnie w tej egzotycznej miejscowości o tak pięknie brzmiącej nazwie uroczą Kay Francis nareszcie odzyskuje swobodę. Zanim jednak do tego dojdzie, przeżywa ciernistą drogę poprzez spełnienie w Rangoonie, do której sprzedała ją zdeprowany kochanek. Właścicielem owej knajpy jest Warner Oland, niesamowity typ, doskonale nam znany z wielu filmów sensacyjnych. Przemysłowik broni i narkotyków gra Ricardo Corde, nieco postarzany, lecz zawsze jeszcze przystojny.

W obfitym nadprogramie oglądamy tygodnik Pat'a, widoki Leningradu oraz zabawną groteskę rysunkową.

# Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia Loterii

## I-sze i II-gie ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 54690 78952  
95266 160248.

Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 59037 80036  
109612 144248 145337 158426.

Zł. 2.000 na n-ry: 1498 17115 24449  
30527 31949 35304 36619 38548 52065  
56067 95587 103017 112166 120541  
123324 123499 174138 178044 184933.

Zł. 1.000 na Nr. Nr.: 408 14310 17289  
18732 21750 25106 35750 58467 62912  
65829 67336 67545 69585 70789 72172  
73533 78437 83551 84548 90823 92907  
94730 102072 111189 112291 124685  
128140 132594 135845 140093 140579  
141627 141950 146751 155395 155768  
162088 162764 171999 173129 176797  
178849.

140004 75 105 61 219 89 396 406 50  
584 605 66 752 885 943 141076 107 45  
80 218 48 362 74 403 792 861 965 70  
142004 219 355 94 564 644 143299 398  
426 80 535 94 660 71 144016 98 144 431  
522 792 843 145035 69 245 82 91 311  
316 425 904 146086 178 79 248 71 95  
316 718 30 40 502 55 604 69 735 36 854  
147007 112 80 324 56 89 454 516 80 688  
8003 932 148308 494 530 606 149176 96  
229 527 965.

150071 98 196 203 57 58 516 55 661  
725 827 961 151053 67 232 411 55 94 555  
65 656 706 833 73 924 152155 93 414  
44 49 769 817 19 900 41 153024 39 211  
21 76 361 432 513 59 154063 109 94 318  
74 402 18 24 552 95 97 659 88 723 60  
864 155074 156 498 959 67 156001 127  
211 98 355 465 520 93 645 711 44 49 59  
157020 113 67 244 318 451 86 562 75  
685 751 891 158011 153 293 94 339 531  
600 35 702 35 95 864 97 964 159019 60  
355 582 622 968 81.

**Jak wygrać na loterii?**  
Dowiecie się najlepiej  
w KOLEKTURZE **KAFTALA**  
gdzie **Król Wygranych MILJON**  
zawalił już dwukrotnie (na Nr. Nr. 61.415 i 72.450)  
**Losy I. klasy już są do nabycia.**

Po 200 złotych

960 73064 131 226 329 64 539 75 630 744  
370 481 514 673 707 11 1049 55 86  
289 378 425 41 537 85 893 2118 244 536  
62 96 684 763 801 975 3116 236 429  
76 510 48 606 69 850 914 4027 63 212  
378 96 411 514 898 914 63 5032 137  
63 227 314 45 463 76 88 757 67 866  
906 14 6005 38 168 238 40 48 318 94  
708 810 980 7043 68 86 375 93 458 59  
606 90 772 846 960 94 8053 63 87 95  
96 111 497 542 44 607 26 728 897 923  
53 9083 162 255 381 441 42 76 552  
72 620 768 836 926.

160100 78 459 523 605 732 809 21 67  
984 16197 256 324 441 503 56 642 72  
707 14 162141 54 76 264 624 830 902 77  
163016 58 374 93 622 78 708 18 811 983  
87 164046 134 425 500 12 624 165236  
325 546 85 678 720 814 74 902 4 96  
166065 214 29 77 450 640 86 811 16 42  
48 950 167005 202 10 41 484 507 603 762  
907 168006 285 332 88 401 765 995  
169092 117 41 221 92 410 89 539 641  
758 71 90 865.

10093 160 224 58 85 537 44 648 64  
736 70 93 877 968 75 97 11008 93 94  
109 63 333 401 564 633 765 924 12000  
7 24 37 584 711 13 34 898 11 13076 87  
134 40 201 72 82 487 773 941 14006 64  
185 314 475 513 31 65 637 719 817 51  
91 15217 23 300 19 507 40 74 857 949  
54 72 16207 42 44 313 525 91 766 75  
81 806 52 957 17089 100 21 54 290 344  
51 98 628 720 850 51 18013 19 136  
53 386 561 660 725 75 980 19008 81  
364 417 591.

170016 52 123 58 93 230 394 609 740  
993 171034 166 329 67 450 67 549 816  
908 172032 102 10 334 84 590 694 950  
173066 138 54 415 576 630 776 933 36  
174108 12 76 240 374 96 430 49 598 711  
38 56 73 941 42 175267 326 408 60 642  
45 56 719 821 95 965 79 176142 88 93  
230 348 52 464 559 882 969 73 177136  
263 316 405 54 92 686 778 993 178187  
303 29 42 49 51 98 440 521 626 24 86  
702 87 800 76 919 21 74 179090 302 85  
477 539 628 41 52 765 965.

20063 307 34 88 977 21070 154 257 468  
666 96 775 83 874 86 940 91 22142 82  
268 349 438 539 908 65 23089 105 15 44  
49 251 302 22 82 430 656 836 70 24015  
30 51 178 263 339 54 441 63 587 89 623  
50 719 65 861 25079 160 236 367 488 653  
752 977 26145 213 17 81 319 452 88 93  
517 791 819 94 27049 83 181 339 482 545  
61 86 689 771 886 28023 183 301 737 821  
964 29141 256 329 65 443 619 52 847  
30042 72 154 76 280 83 585 606 31083  
191 234 366 409 572 87 664 730 63 901  
35 32069 178 91 94 217 36 394 596 739  
57 33102 235 531 82 632 70 79 34131 366  
445 526 37 98 722 54 831 964 91 35032  
79 103 13 410 38 900 36121 48 50 225 74  
77 78 365 98 401 22 731 37398 413 685  
761 89 892 94 902 61 68 38099 170 80 99  
226 45 81 505 60 615 91 708 39097 233  
44 310 27 458 540 45 741 926 28  
40031 138 40 463 547 78 715 855 911  
71 41020 396 444 560 770 98 978 42020  
86 87 314 89 416 520 842 43472 97 524  
37 93 607 43 703 37 971 44150 263 80  
317 720 928 36 83 96 45008 30 126 292  
552 73 784 859 962 46178 383 433 501 47  
654 939 65 47012 42 62 441 712 70 812  
945 48035 89 115 19 20 41 204 51 79 351  
84 85 628 56 93 99 880 49014 70 281 346  
73 432 72 73 550 73 77 871 990 99  
50023 60 206 97 580 90 625 735 905  
51137 224 321 51 430 98 530 640 41 64  
74 890 52155 224 586 99 610 71 91 706  
96 878 946 59 53013 66 77 125 396 711  
67 54039 53 109 26 324 43 51 63 72 846  
965 55030 210 98 513 673 754 97 800 29  
83 979 56043 50 229 484 533 652 57088  
151 351 587 608 712 33 76 58011 55 100  
5 38 331 42 79 879 944 59029 34 108 34  
216 303 25 54 455 63 582 713 95 916 83  
60088 210 35 389 421 684 850 84 90  
932 72 61036 99 226 323 73 427 60 715  
53 95 876 914 62186 219 395 99 498 694  
885 916 61 63139 342 48 51 517 24 644  
56 707 10 849 910 53 64256 365 607 850  
67 94 65100 83 294 312 633 711 85 834  
56 66138 72 246 53 446 85 533 692 749  
81 962 67104 378 594 97 837 43 51 68116  
402 76 602 89 937 73 69057 212 458 588  
717 82 819 950  
70412 526 622 32 55 949 71028 76 242  
421 45 77 98 531 60 629 45 97 752 823  
72069 201 33 303 409 76 504 34 662 829

III-cie ciągnięcie  
Po 200 złotych

59 134 96 598 761 826 996 1235 480  
929 58 2084 230 524 637 794 813 955 91  
332 210 305 836 903 59 87 4010 36 321  
22 496 5068 236 444 506 828 31 952 6141  
746 820 7049 282 434 517 965 87 8097  
188 292 354 96 603 44 56 83 9013 76 253  
326 417 678 86 900 50  
10018 52 165 520 92 939 11599 680  
12202 9 85 555 13048 14105 212 43 957  
15302 15 692 16197 362 17242 60 686 718  
18369 93 19269 690 751 840  
20102 915 21335 538 689 22416 972  
23180 99 229 46 346 479 701 995 24057  
76 25125 306 44 26188 92 251 55 346 823  
56 27099 20 36 46 81 426 522 850 28239  
328 554 29016 156 49 360 902 73  
31696 953 32155 966 33010 141 255  
34157 253 611 833 35003 174 200 374  
714 35902 36147 471 597 37147 90 883  
38002 334 422 656 717 62 39184 253 59  
716 935  
40292 882 87 41079 174 683 709 966  
42402 627 43041 303 16 503 59 638 705  
826 920 44329 536 709 98 45169 79 206  
458 804 46112 385 615 36 47073 170 295  
562 48311 48 461 714 49017 232 84 677  
797 838 85  
50058 287 461 67 552 690 737 848 995  
51074 242 868 52055 182 212 65 99 650  
53029 206 15 372 865 944 54595 734 858  
94 910 79 83 55050 469 91 714 98 848  
988 56090 275 99 320 30 526 887 928 74  
80 57060 714 40 885 929 58203 670 772  
60006 429 665 824 61081 242 458 659  
916 62666 719 840 970 63466 83 575 856  
966 64072 306 647 806 974 65144 55 262  
411 581 919 86 66545 650 752 67073 99  
186 321 432 53 547 68185 371 454 62 793  
69156 287 424 623 983  
70091 148 329 493 671 957 71246 611  
770 99 820 72144 249 63 528 43 73375  
85 432 534 74132 267 439 77 515 75571  
874 975 76161 99 268 378 77 186 272 443  
550 883 921 78288 455 79127 52 302 22  
480 588 681 732 36 65 912 34  
80461 80 542 76 85 81028 220 622 28  
846 90 82433 525 696 785 83049 373 732  
84108 227 85 87 552 637 85006 83 115  
84 400 613 848 86351 62 590 87448 502  
972 81051 81 360 414 588 880 89031

**Z całego kraju**

**KOLEKCJONER DOLARÓW MA SZCZĘŚCIE**  
We Lwowie głośna była przed kilku tygod. wielka kradzież, popełniona w mieszkaniu adw. dr. Nussbauma przy ul. Kopernika 14, gdzie nieznanymi sprawcami korzystając z nieobecności wymienionego i jego rodziny skradli z oryginalnego schowku w stolowej nodze 20.000 zł. oraz 5.000 dolarów w złocie. Dochodzenia policyjne ustaliły, że kradzież dokonało małe a dobrze zorganizowane, złożone ze służącej, poinformowanej dobrze

o miejscu, w którym pracodawca ukrywa pieniądze, narzeczonego służącej N. Furdy i niejaki Dyród, u których pozostawał na wychowaniu nieślubny syn służącej. Całe to złodziejskie towarzystwo zostało aresztowane prócz Furdy, który zbiegł bez śladu.

Jak się okazało, Furda po dokonaniu kradzieży tak znacznej sumy pieniędzy usiłował przedostać się przez „zieloną granicę” do Rumunii i został ujęty na terenie wsi Hryniawa w pow. kosowski. Przy zbiegu znaleziono 20.000 zł. oraz dolary zaszyte w ubraniu. Tak tedy pieniądze prawie wszystkie wrócić do swego właściciela. Ma szczęście...

**WZNOWIENIE PROCESU O SPÓWODOWANIE KATASTROFY KOLEJOWEJ**  
W Krakowie rozpoczęła się ponownie rozprawa przeciwko oskarżonym o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowi-

camii dnia 2 października 1934 r., w czasie której 11 osób poniosło śmierć, kilkanaście odniosło ciężkie rany i lżejsze obrażenia. Rozprawa rozpisana jest na 8 dni. Przewodniczy sędzia dr. Stuhr, oskarża prokurator dr. Boryczko. Poprzednia rozprawa została odroczone z powodu choroby jednego z obrońców.

**SAMOBÓJSTWO SKRZYPKA JAZZBANDOWEGO**  
W Katowicach popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w okolice serca 23 letni znany skrzypek i właściciel zespołu jazzbandowego, Ryszard Weber, rodem ze Lwowa, występujący pod nazwiskiem Marka Webera. Ostatnio koncertował on w katowickiej kawiarni „Astorja”. Gdy domownicy na huk strzału wbiegli do jego pokoju — ujrzeli go już dogorywającego.

Jak wynika, ze wstępnych dochodzeń, śp. Weber, utalentowany skrzypek, cieszył się powodzeniem. Ostatnio grając w dancingu Trzaski w Zakopanem, zawarł znajomość z pewną kobietą, która poczęła go szantażo-

**Zł 20.000 na nr. 83895**  
" 10.000 " " 42552  
" 5.000 " " 14986  
" 5.000 " " 124855  
" 5.000 " " 124941  
" 5.000 " " 124950  
" 5.000 " " 144248  
oraz cały szereg wygranych po zł 2.000, 1.000 i mniejszych, padło w obecnej klasie 4-jej w tutszej najszczęśliwszej kolekturze **USMIECH FORTUNY!**

**LOSY**  
do następnej loterii są już do nabycia w najmłodszej, a jednak szczęśliwej Kolekturze **K. RZANNY**  
Bydgoszcz, Gdańska nr. 25. 4664

**Prawidłowe trawienie i zdrową krew** osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalec. przez lekarzy.

**Jastrzębie-Zdrój**

Świetny wynalazek miesięcznych urlopów w sezonie letnim jest właśnie przeznaczony zarówno na wypoczynek, jak i na remontowanie organizmu nadwyczerpanego pracą i życiem wyczerpanym.

Jest na ziemi polskiej na Górnym Śląsku wspaniałe miejsce łączące w sobie walory wycieczkowe i lecznicze — to znane Jastrzębie Zdrój, perła uzdrowisk śląskich.

Szlanki radjocenne, jodobromowe, elektro i hydroterapia, borowina i inne środki dające zdrowiem podniszczone organizmy, czynią z Jastrzębia Zdroju oazę zdrowia, zwłaszcza, że miejscowość ta jest prześlicznie położona u stóp Beskidów, a samo uzdrowisko leży w wielkim parku. Z roku na rok coraz większe rzesze szukają w Jastrzębiu Zdroju zdrowia i siły i znajdują je tam obficie.

**SILVA RERUM**

zebrał i zestawiał **Bolesław Busiakiewicz**  
**KALENDARZYK HISTORYCZNY.**  
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

22 maja

- 1609 Król polski Zygmunt III Waza oblega Smoleńsk.
- 1689 Zakończono kamienia węgielnego pod kościoł św. Anny w Krakowie.
- 1813 Urodził się w Lipsku kompozytor i poeta niemiecki **Ryszard Wagner**, twórca t. zw. „dramatu muzycznego“.
- 1859 Urodził się w Edynburgu słynny autor sensacyjnych powieści **Sir Arthur Conan Doyle**, autor „Sherlocka Holmesa“.
- 1873 Umarł w Paryżu wybitny włoski poeta **Alessandro Manzoni**.
- 1885 Umarł w Paryżu najwybitniejszy pisarz francuski XIX w. — **Victor Hugo**.
- 1892 Premiera opery **Ruggiero Leoncavallo** „Pajace“ w Medjolańskiej „Scali“.
- 1898 Urodziła się w Budapeszcie głośna gwiazda ekranu — **Lucy Doraine**.
- 1926 **Pierwszy różkacz dzienny Marszałka Józefa Piłsudskiego do armii polskiej po dokonaniu „Przewrotu Majowego“**, zaczynający się od słów: „Nie po raz pierwszy...”

II.

„Im bardziej ludzie podadzą sobie ręce dla wspólnej pracy — tem jest bezpieczniejszy naród...”

**Nielegalna uprawa tytoniu jest przestępstwem skarbowym**

W związku z nadchodzącym okresem wiosennych zasiewów uważamy za celowe przestrzec ogół społeczeństwa, a szczególnie ludność wiejską, przed konsekwencjami, jakie będą stosowane do osób, uprawiających nielegalnie tytoń. Nielegalna uprawa tytoniu jest przestępstwem skarbowym i podlega karom z ustawy karnej skarbowej z 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 355). Według art. 57 tej ustawy winni niedozwolonej uprawy tytoniu, jeśli zbioru jeszcze nie dokonano, ulegają karze pieniężnej w wysokości od pięciu do dwadzieści złotych za każdy metr kwadratowy. Jeżeli tytoń posiano, względnie posadzono pomiędzy innymi roślinami, w takim razie liczy się cztery krze-

wy rośliny tytoniowej na jeden metr kwadratowy przestrzeni gruntu.

Niezależnie od orzeczenia kary pieniężnej, cała plantacja tytoniu ulega zniszczeniu. Także winni pielęgnacji roślin tytoniowych, które wyrosły, choć ich nie posiano, ani też posadzono, ulegają karom z powyższej ustawy. Jeżeli orzeczona kara pieniężna będzie nieściągalna, nastąpi zamiana kary pieniężnej na areszt zastępczy.

W roku bieżącym odpowiedzialne organa Kontroli Skarbowej, Straży Granicznej, Policji Państwowej, Straży Leśnej itp. otrzymają od swych władz polecenie planowego śledzenia za nielegalnymi plantacjami tytoniu.

**Programy radiowe**

Środa, 22 maja

**ROZGŁOSIŃA WARSZAWSKA**

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.38 Pobudka do gimnastyki, 6.38 Gimnastyka, 6.50, 7.15, 7.25 i 7.45 Muzyka poranna z płyt, 7.15 Dz. poran. 7.45 Program na dzień bież., 7.50 Wskazówki praktyczne, 8.00 Audycja dla szkół, 8.05—8.20 Audycja dla poborowych, 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astron., 12.00 Hejnał z Krakowa, 12.03—12.05 Wiad. meteorol., 12.05 Utwory Jana Seb. Bacha w oprac. L. Stokowskiego (płyty), 12.50 Chwilka dla kobiet, 12.55 Dz. połudn., 13.05—13.55 Koncert z Wilna, 13.55 —14.00 Wiadom. o ekspozycji polskiej, 15.35 Przegląd gwiazdowy, 15.45 Koncert Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimnińskiego z udz. J. Przybłęskiego (wioloncz.), 16.30 „O sprawie kłobkiej” — odczyt wygl. H. Siemienińska, 16.45 Kwadrans słynnych artystów — G. D. Cunningham — organy (płyty Columbia), J. S. Bach: Toccata i fuga d-moll, 17.00 „Zdobyte współczesnej zoologii” — odczyt I-szy z cyklu „Podstawy wiedzy współczesnej” — wygl. prof. W. Roszkowski, dyr. Muzeum Zoologicznego, 17.15 Muzyka współczesna dla niedowidzących — II pogadanka M. Kondrackiego ilustrowana płytami (muzyka młodo-francuska), 17.50 „O książce Paul Bartela” — „Marszałek Piłsudski” — odczyt z cyklu „Książka i wiedza” — wygl. red. St. Poraż, 18.00 Pieśń w wyk. L. Mugueli (sopr.), przy fort. prof. L. Ursteina, 18.15 Teatr Wybrańni nadaje fragmenty Fr. Schillera pt. „Dziwica Orleanska”, 18.30 Skrzynka techniczna omówi red. W. Frankla, 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”, 18.45 Jan Seb. Bach: Podwójny koncert skrzypcowy d-moll (Y. Menuhin i G. Enesco (płyty), 19.07 Zapowiedź programu na dzień nast., 19.15 „Skrzynka rolnicza” — omówi inż. W. Tarkowski, 19.25 Wiadom. sport. lokalna, 19.29 Wiad. sport. ogólnopolskie, 19.35 Francuska muzyka symfoniczna (płyty) H. M. V. i Poldora, 19.50 Pogadanka aktualna, 20.00 Fragment operowy, 20.15 Audycja literacka ze Lwowa, 20.45 Dz. wiecz., 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”, 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. St. Nawrockiego, 1) Polonez c-moll op. 40, 2) 3 preludia: Des-dur Nr. 15 op. 28 i As-dur Nr. 17, 3) 2 walec: h-moll i Ges-dur (pośm.), 4) Scherzo cis-moll op. 40, 21.30 koncert w języku francuskim: „O Marszałku”, wygl. kpt. J. Poloski, 21.40 Piotr Perkowski: Koncert skrzypcowy w wyk. Gr. Bacowiczówny z tow. Ork. symf. pod dyr. Kompozytora, 22.00 Koncert reklamowy, 22.15—22.35 Pieśń w wyk. Chóru Męskiego „Bard” pod dyr. Fr. Rylinga, Tr. ze Lwowa, 22.35—23.00, 23.05—23.30 Muzyka salonowa w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego, 23.00 Wiadom. meteorol. dla kom. lotniczej.

**ROZGŁOSIŃA TORUŃSKA**

6.30—7.45 Tr. z Warszawy, 7.45 Program na dzień bież., 7.50 Wskazówki praktyczne, 8.00—8.20 Tr. z Warszawy, 11.57 Tr. z Warszawy i Krakowa, 12.03—12.05 Tr. z Warszawy, 13.05—14.00 Tr. z Wilna i Warszawy, 14.00—14.45 Koncert muzyki symfonicznej z płyt, 15.35 Przegląd gwiazdowy, 15.45—17.50 Tr. z Warszawy, 17.50—18.30 Tr. z Krakowa i Warszawy, 18.30 Skrzynka techniczna, Omówi W. Janicki, 18.40 Życie kulturalne, artystyczne i naukowe na Pomorzu, 18.45 Z oper Verdi'ego (płyty), 1) Potpourri z op. „Trubadur” (Ork. Filh. Wied.), 2) Aria z op. „Rigoletto”, „La donna e mobile” (J. Klepura), 3) Fantazja z op. „Rigoletto” (Ork. Dajos Be-la), 4) Aria z op. „Aida” (M. Fleita), 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast., 19.15 „Chrabaszcz majowy” — wygl. inż. Józef Kowalski, 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza, 19.29 Tr. z Warszawy, 20.00 Mendelssohn: „Ze snu nocy letniej” (płyty), 20.15—21.30 Transm. ze Lwowa i Warszawy, 21.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Colette Frank (płyty), 21.40 Tr. z Warszawy, 22.00 Koncert reklamowy, 22.15—23.05 Tr. z Warszawy.

**ZAGRANICA**

17.00 Bratislava. Muzyka kameralna, 17.50 Koenigs-wusterhausen. Pieśni H. Wolfa, 18.00 Leningrad. „Aida” — opera Verdi'ego, 19.25 Praga. Koncert radioorkestry, 19.35 Wiedeń. Koncert Chóru Związku Schubertowskiego, 20.00 Kopenhaga. Utwory skrz. Wieniawskiego, 20.00 Beromünster. Koncert orkiestrowy, 20.00 Moskwa (Krom.), „Jarmark w Sorocynie” — opera Mussorgskiego, 20.00 Bukareszt. Utwory fort. Brahmsa, 20.00 Stockholm. Koncert symf. pod dyr. Jaerfelda, 20.00 Rzym. Koncert symf. pod dyr. Selwagiego, 20.00 Oslo. Koncert symfoniczny, 20.15 Wiedeń. Melodie E. Eyslera, 20.40 Praga. Koncert chóru, 20.45 Bratislava. Recital śpiewaczy, 21.00 Bruksela flam. Występ Belgijskiego Tria Nadzwornego, 21.00 Hamburg. „Walkiria” — opera Wagnera (akt I), 21.15 Budapeszt. Koncert ork. operowej, 21.30 Praga. Muzyka kameralna, 22.05 Luksemburg. Kwartet smyczkowy Faurego, 22.10 Wiedeń. Koncert Wied. Ork. Symf. pod dyr. Kabasty, 22.30 Berlin. Utwory Wagnera, 23.00 Monachjum. Koncert nocny, 23.25 Budapeszt. Recital wiolonczelowy, 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Czwartek, 23 maja

**ROZGŁOSIŃA WARSZAWSKA**

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.38 Pobudka do gimnastyki, 6.38 Gimnastyka, 6.50—7.15, 7.25—7.45 Muzyka poranna z płyt, 7.45 Program na dzień bież., 7.50 Wskazówki praktyczne, 8.00 Aud. dla szkół, 8.05—8.20 Audycja dla poborowych, 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron., 12.00 Hejnał z Krakowa, 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Audycja dla

szkół: „Dawni poeci” (recytacje i piosenki), 12.30 Koncert szkolny z Filharmonij Warsz. Wyk.: Ork. Filh. pod dyr. Er. Wolfstala, Helena Lipowska (śpiew), Bol. Woytowicz (fort.), prof. L. Urstein — akomp., Słowo wstępne wypowiedz. P. Mayner, 1 a) Moniuszko: Elegja, b) Chopin: 1) Nokturn F-dur, 2) Chopin: a) Marsz żałobny z sonaty b-moll, b) Etiuda c-moll op. 10 Nr. 12, c) Etiuda a-moll op. 25 Nr. 11 — wyk. Bol. Woytowicz, II 8) Moniuszko: Uwert. „Bajka” — wyk. Ork., 4) Moniuszko: „Gdyby rannem słonkiem” z op. „Falka” — wyk. H. Lipowska, W. przewies około 13.00 Chwilka dla kobiet oraz Dz. połudn., 13.50 „Z rynku pracy”, 13.55—14.00 Wiadom. o ekspozycji polsk., 15.35 Przegląd gwiazdowy, 15.45—16.30 Muzyka (płyty), 16.30 Pogadanka w języku francuskim p. t. „Les beaux monuments de l'architecture en France: Les châteaux de la Loire: le château de Cheverny, le château de Chenonceaux — wygl. L. Roguigny, 16.45 Kwadrans słynnych artystów (płyty), Mozart (arr. Beethoven): Temat z warczakami w wyk. Emanuela Feuermana (wiolonczela), 17.00 Reportaż ze Lwowa, 17.15 Sonata w wyk. L. Nowackiej-Baldel (fort.) i E. Umfińskiej (skrz.), 18.00 Pieśni w wyk. Al. Michałowskiego, 18.15 „Literatura a służba społeczna” — szkic literacki — wygl. M. Dąbrowska, 18.30 „Skrzynka ogólna” — omówi dr. M. Stepowski, 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”, 18.45 Koncert solistów (płyty), 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast., 19.15 „Poznajmy przepisy finansowo-rolnicze” — wygl. inż. Fr. Zoll, 19.25 Wiadom. sport. lokalne, 19.29 Wiad. sport. ogólnopolskie, 19.35 Koncert z Torunia, 19.50 Feljeton aktualny, 20.00 Recital fortep. A. Hoehna, 20.45 Dz. wiecz., 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”, 21.00 Stuchowski ze Lwowa, 21.30 K. Sikorski: Sekstet smyczkowy d-moll op. 8, 22.00 Koncert reklamowy, 22.15 Koncert w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego, 22.30 —23.05 Wiadom. meteor. dla komunikacji lotn., 23.05 —23.30 Muzyka z płyt, 23.30—23.45 Odczyt w języku angielskim o Marszałku — wygl. kpt. Jerzy Fodoski.

**ROZGŁOSIŃA TORUŃSKA**

6.30—7.45 Tr. z Warszawy, 7.45 Program na dzień bież., 7.50 Wskazówki praktyczne, 8.00—8.20 Tr. z Warszawy, 11.57 Tr. z Warszawy i Krakowa, 12.03—12.30 Tr. z Warszawy, Krakowa i Katowic, 12.30—14.00 Tr. z Warszawy, 15.35 Przegląd gwiazdowy, 15.45 Tr. z Krakowa, 18.30—18.30 Tr. z Warszawy, 18.30 Chwilka społeczna, 18.35 „Wizyta w Puszczy Tucholskiej”, Odczyt wygl. St. Kaczmarek, 18.50 Filad. Ork. Symf. pod dyr. Leop. Stokowskiego (płyty), Utw. Bacha, 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast., 19.15 Utw. skrzypc. w wyk. E. Umfińskiej, 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza, 19.29 Tr. z Warszawy, 19.35 „Chór Pomorski” w holdzie Marszałkowi, 19.50 —21.00 Tr. z Warszawy, 21.00—22.00 Tr. ze Lwowa i Warszawy, 22.00 Koncert reklamowy, 22.15—23.20 Tr. z Warszawy.

**Wypróbuj W ciągu 3-ch dni ten przepis piękności**



Gdy zasłynie z ekranu twarz pięknej gwiazdy filmowej, może Pani być pewna, że jej nęcająca skóra i cera nie są kwestią przypadku. Jej sekret może być i Pani sekretem. Skóra Pani może osiągnąć tę samą wspaniałą karnację. I to w ciągu 3-ch dni. Pewne cenne składniki, jak to czysty krem i oliwa, są obecnie zawarte w nowym Kremie Tokalon koloru białego (nie tłustym). Jedno lub dwa codzienne zastosowania nadają skórze nowe życie. Krem ten jest wzmacniający, wybielający i ściągający. Szybko i lepiej niż cokolwiek innego, zwalcza rozszerzone pory, wagi, szorstkość i inne wady cery. Ochrania przed szkodliwym działaniem brudu i kurzu, utrzymuje cerę zawsze świeżą i jasną, oraz tworzy idealny podkład pod puder. Wypróbuj dziś jeszcze ten prosty przepis piękności, a będziesz mogła bez obawy porównać twą nową skórę do cery gwiazdy z ekranu. Krem Tokalon gwarantuje szczęśliwy wynik, lub pieniądze zostają zwrócone.

**PRACUJ BOGAĆ SIĘ ZBIERAJ**  
**POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE S.A.**  
GDYNIA, Warszawa, Lwów, Bielsko, Cieszyn, Drohobycz, Kraków, Przemysł, Stanisławów, Tamów.

**Meble** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych  
— poleca — 3736  
**Bydgoski skład mebli**  
Gdynia 10 Lutego 37, Telefon 2047  
**Fabryka Mebli**  
właściciel **B. SIUDOWSKI**  
Bydgoszcz, Jasna 11, Telefon 2274.

**Odwołuję unieważnienie**

skradzionych legitymacyj robotników portowych nr. 935, 2294, 390, 2291, 2267, 176, 2339, 724, 730, 2071, 4571  
**H. Lenczat, Maklerstwo-Okrętowe w Gdyni.**

Numer akt: Km. IV. 1459/35. 4659  
**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru IV. Antoni Bączyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Pomorska nr. 11, na podstawie art. 603 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1935 r. o godz. 11.30 w Bydgoszczy, ul. Wiatrakowa nr. 21 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Anny Walczakowej, składających się z fortepianu czarnego marki „Jaehne”, kanapy plusz., zegara wiszącego, dywanu, stołu, lustra ze stolikiem, 2 krzesel do fortepianu i 4 krzesel wyplatanych trzciną, oszacowanych na łączną sumę zł. 820,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Bydgoszcz, dnia 20 maja 1935 r.  
Komornik: (—) Antoni Bączyński.  
Zl. 147-8

**Zarząd Spółki Akcyjnej KOLEJ LOKALNA TORUŃ — LUBICZ**  
zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, zwołane na 5 czerwca 1935 r. **NIE ODBĘDZIE SIĘ.** 4641

**WZMIANKA O PRZETARGU.**  
Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ogłosiło przetarg nieograniczony na wykonanie zabudowy około 880 gospodarstw powstałych z parcelacji rządowej w r. 1935 na terenie Województwa Poznańskiego i Pomorskiego. Pełny tekst ogłoszenia jest umieszczony w Monitorze Polskim Nr. 114 z dn. 18 maja 35 r. oraz Dzienniku Urzędowym Wojewódzkim — Poznańskim.  
Informacji technicznej udzielają: Wydziały Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędach Wojewódzkich w Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Krakowie, Lwowie, Stanisławowie, Białymstoku i Wilnie. Zl. 2009. 4645

**Sławna** grafologini przepowiada przeszłość i przyszłość, solidnie i tania. Wejherowo, Klasztorna 24, II. p. 4655

**Wydzierżawię** od zaraz pokój frontowy, nadający się na biuro. Zgłoszenia: Szypłak, Wejherowo, Sobieskiego 26. 4654

**Reklamowo!**  
Sprzedajemy tanio  
kuchnie od 80,— zł  
sypialnie „ 280,— „  
jadalnie „ 480,— „  
Skład mebli, Toruń, Prosta 5 4228

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do Urzędu Poczтового w  
Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA” „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na mies. czerwiec 1935 r. i proszę należność **zł. 2.89** pobrać przez listowego.  
Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_  
**KWIT POCZTOWY**  
Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. czerwiec 1935 r. potwierdzam.  
\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosownie przekreślić.

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do Urzędu Poczтового w  
Zamawiam niniejszem abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA” „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na m. czerwiec 1935 r. i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego.  
Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_  
**KWIT POCZTOWY**  
Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. czerwiec 1935 r. potwierdzam.  
\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosownie przekreślić.

## PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH JASTRZĘBIE - ZDRÓJ

radioaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasowęgłowe — elektro i hydroterapia — inhalacje — pijalnia.

**Leczy skutecznie:** reumatyzm, ischias, artretyzm choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca miernego stopnia itd.

Niezwykłe obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada.

**185.50 zł**

wynosi 3-tyg. kuracja ryczałtowa wraz z taksa 30 listopada, poradą i opieką lekarską, wszelkimi zabiegami leczniczymi i kąpielami, zaordynowanymi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennym utrzymaniem.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 240.00 zł  
3-tygodniowa kuracja ryczałtowa 234.00 zł  
4-tygodniowa kuracja ryczałtowa 297.00 zł

**ZADNYCH OPŁAT DODATKOWYCH**  
Dworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie.  
Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego 4082

## ROZLICZENIE

Komitetu gwiazdkowego ze zbioru „Gwiazdka dla biednych dzieci“  
urządzonej przez Wydawnictwo „Dzień Pomorski“ w Toruniu.

Wpływ	Wydatki
Ogólny wpływ . . . . . zł 1.238,05	Zakupione towary manufaktur. zł 1.111,17
Niedobór pokryty przez Wyd. „Dzień Pomorski“ . . . . . 20,87	Reperacja lalek . . . . . 20,—
	Słodycze . . . . . 76,—
	Obuwie . . . . . 27,75
	Torebki do opakowania . . . . . 13,50
	Różne drobne wydatki . . . . . 10,50
<b>zł 1.258,92</b>	<b>zł 1.258,92</b>

(-) M. Maćkowska (-) Janina Sobolewska  
(-) Irena Szczygalska (-) Irena Żacka 4651

### TORUN

**Osoba**  
obeznana z pielęgniarstwem, zajmie się troskliwą opieką nad chorymi na stałe lub noce. Obeznana z wzorowym prowadzeniem gospodarstwa domowego i bardzo dobrą kuchnią, bez względu na samodzielną, poleca się jako dobra i oszczędna siła. Łaskawe oferty: Pp. Koło dziecięcy, Toruń, Grudziądzka 4, m. 22. 4642

**Wilk**  
bardzo żywy, żółte łapy, wabi się Lew zagnął. Uprasza się donieść za wynagrodzeniem: Toruń, Kraszewskiego 58/2. 4650

**Unieważniamy**  
zagubiony nr. rejestracyjny 61, oraz kartę rowerową nr. 487, wystawioną dnia 11. II. 35, przez Starostwo Grodzkie w Toruniu, na firmę „Lubań-Wronki“ Przemysł Ziemiędziany, oddział w Toruniu. 4648

**Raz spróbować!!!**  
to znaczy pić tylko wypróbowane mieszanek kawy, nadzwyczajnie w smaku, aromatyczne, oraz pierwszorzędną herbatę rosyjską. Araszcwski, Toruń, Chelmińska.

**Mieszkanie**  
5 pokojowe do wydzierżawienia. Skowrońska, Toruń, Chelmińska 12, drogerja.

**Sekretarz**  
adwokacki z kilku letnią praktyką, solidny i sumienny, dobre świadectwa i referencje, poszukuje od 1. VI. posadyw charakterze sekretarza u adwokata, wzgl. komornika Sądowego. Oferty pod „Sekretarz“ do Adm. „Dnia Pom.“ Toruń. 4562

**Majątku**  
poszukuje 1000 do 1500 morg, lecz tylko z dobrą ziemią i komunikacją na Pomorzu. Szczegółowo oferty proszę do „Dnia Pom.“ Toruń pod nr. 4625.

### Noworodki

żądacie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze Toruń, dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamierzonym bezpłatnie. Wydają lekarze i askusierki. 8347

**Sprzedam**  
tanio dom dwupiętrowy z ogrodem owocowym i rolę w Świeciu n/Wisłą, ładnie położony w centrum miasta. Zgłoszenia: Józefowicz. Gdynia, ul. Bema 14. 4475

**Lokalu**  
handlowego (składu) w Toruniu na ul. Szerokiej lub w rynku od sierpnia. Zgłosz. z dokl. opisem do Adm. „Dzień Pomorski“ pod lit. „E. W.“ 4560

**Udzielam**  
porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjno, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, radca prawni. Toruń, Sukienicza 4. 2632

**NAJKORZYSTNIEJ**  
kupujesz wódki likiery i wina w firmie 4144  
**A. STAWSKI**  
„Bałtyk“ Toruń Szeroka 6.

**UDZIELAM**  
kredytu na asygnaty Spółdzielni „Kredyt Kupiecki“  
**M. J. Bagiński**  
Skład bławatów  
Toruń, Szeroka 28.

**GRUDZIĄDZ**  
**Sklep**  
**CZERCHOWSKI**  
do wynajęcia. Grudziądz, Wybickiego 23. Bliższe szczegóły na 1. piętrze u właściciela domu. 4322

### Okazyjnie

kupisz i sprzedaż meble jak szafy, łóżka, stoły, kanapy, leżanki oraz całe komplety, gabinety, sypialnie jadalnie, salony, dywany oraz tapczany tylko: Dom Komisowy. Toruń, Łazienka 9. 1813

**Zjazd Stow. Elektryków Polskich i Wystawa Elektrotechniczna w BYDGOSZCZY**

**jest najlepszą okazją reklamową dla przemysłu i handlu elektrotechnicznego**

**Dnia 29 maja ukaże się specjalny numer elektrotechniczny naszych wydawnictw**

Ogłoszenia, reportaże i opisy przyjmujemy do dnia 27-go maja włącznie.

### GDYNIA

**Szlachetne tynki**  
własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobrotliwej naszej fabrykacji Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentynowe a także, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA“ Gdynia, Abrahama 35 telefon 22-73.

**Kupujemy**  
stale złom metali — aluminium, miedzi, mosiądzu. Kupujemy stare pulniki i stare monety niklowe. Gdynia Odlewnia Metali, Gdynia, Morska 39. tel. nr. 25-96. 4634

**Za bezcen**  
urządzenie skelnowe nowe na kolonjalkę. Wiadomość: Gdynia, tel. 22-46. 4552

**Meble biurowe**  
urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu  
**4444**  
Gdynia, ul. Lipowa 11  
telefon 21 88  
**BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH**

**BYDGOSZCZ**  
**Pierwszorzędne pianina**  
wprost z fabryki poleca tanio  
**B. Sommerfeld**  
Fabryka Pianin 1589  
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.  
filja: Poznań, ul. 27 Grudnia 15.



**Radjo PHILIPSA 20 zł miesięcznie**  
**Grimm Succ. i Kamiński 4604**  
Gdynia, ul. Starowiejska 47, tel. 26-48  
Oddział II-gi Katowice. Św. Stanisława 1. Centrala w Warszawie, Rymarska 7.

### ZARZĄD MIEJSKI W WĄBRZEŹNIE ogłasza niniejszym **KONKURS**

na stanowisko **KIEROWNIKA** rzeźni miejskiej  
**Warunki:** 1) posiadanie obywatelstwa polskiego, 2) posiadanie dyplomu lekarza weterynarii, 3) praktyka w rzeźniach publicznych, 4) nieprzekroczony 40-ty rok życia.

Do podania dołączyć należy uwierzytelnione odpisy dokumentów, stwierdzających powyższe wymagania, oraz 5) własnoręcznie napisany życiorys, 6) dokument stwierdzający stosunek do wojska, 7) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza powiatowego, 8) świadectwo z poprzedniej pracy zawodowej.

Wynagrodzenie według umowy. Posada do objęcia od zaraz. Termin składania podań do 31 maja 1935 r. 4640

Burmistrz: (-) Schwarzw.

### PRZETARG.

Kierownik 58 drużyny pracy w Wielkiej Wsi pow. morski, ogłasza niniejszym przetarg na artykuły kolonialne i mięsne na 100 ludzi od 1 czerwca b. r. Warunki dostawy do przejrzania w kancelarii drużyny. Stający do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 50,— zł, które po zaakceptowaniu cen wynosić będzie 10% miesięcznego obrotu. Oferty w zaklepanych kopertach należy składać do dnia 28 maja na ręce komisji przetargowej pod adresem: Wielkowieś, Drużyna Pracy 58. Komisja zastrzega sobie wybór ofert. 4656

Kierownik.

## REKLAMA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU REKLAMOWEGO

NUMER 3 wyszedł z druku  
Cena egzemplarza zł. 1  
Prenumerata półroczna zł. 6

Redakcja i Administracja  
Warszawa, ul. Królewska 5

Numer akt: Km. 963/35. 4658

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II. Mieczysław Mystkowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Ig. Paderewskiego nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 17, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Antoniny i Antoniego Mateja, składających się z mebli, 1 pianina marki „Sommerfeld“, oszacowanych na łączną sumę zł. 1425,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 17 maja 1935 r.

Komornik: (-) M. Mystkowski. 4657

Numer akt: Km. 711/35. 4657

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II Mieczysław Mystkowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Ig. Paderewskiego nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 maja 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, ul. Witebska nr. 30, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Walerjana i Gertrudy Radow, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 743,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 21 maja 1935 r.

Komornik: (-) M. Mystkowski. 4647

Km. 386/35. 4647

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem, Kazimierz Zamojski, mający kancelarię w Nowem, ul. Sądowa nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 maja 1935 r. o godz. 10-tej w Warlubiu, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Teofila Wesołowskiego, składających się z: 1 koń roboczy, gniady, 1 bufet z kranem do piwa, 1 bilard, oszacowanych na łączną sumę zł. 600,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem. 4652

Do akt Nr. Km. 726/35, 3095/34. 4652

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. II-go J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 24 maja 1935 r. o godz. 11 w Gdyni ul. Podjazdowa, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 maszyny do pisania „Remington“. Nast. o godz. 12-tej, ul. Pomorska 49: 1 aparaty radiowe, oszacowanych na łączną sumę zł. 700,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania. Gdynia, dnia 21 maja 1935 r.

Komornik: (-) Józef Penk. 4663

Km. 70/35. 4663

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef Chrzanowski, urzędujący w Łabiszynie po myśli art. 608 § 1 k. p. c. obwieszcza, że na wniosek Antoniego Brewki, kierownika mleczarni w Barcinie-wsi, powiat Szubin w celu wyegzekwowania pretensji tegoż wierzyciela wyznacza termin do opisu i oszacowania nieruchomości Barcin tom VI, wykaz liczb 164 położonej w Barcinie a własność dłużników Wojciecha Drozdowskiego i tegoż żony Marji oboje z Barcina stanowiącej, na dzień 12 czerwca 1935 r. od godziny 10-tej przed południem. Po myśli § 2 wyżej cytowanego artykułu zwraca się do wszystkich osób, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa ich stanowią przeszkodę do egzekucji. Łabiszyn, dnia 8 maja 1935 r.

(-) J. Chrzanowski, komornik Sądu Grodzkiego

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetry na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Dla poszukujących pracy i niekrologi 25% niższe.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
„ „ „ „ 4-lamowej . . . . . 50 fen.  
„ „ „ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,50 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,80 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,89 zł  
Pod opaskę . . . . . 4,50 zł  
W Gdańsku przez pocztę z 2,32 gd; przez gońca . . . . . 2,00 gd  
z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
Zagranicą . . . . . 4,00 gd  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.  
Redaktor odpowiedzialny:  
Witold Męźniński, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

**U W A G I:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy według zamiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności raty upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.